

№ 219.

Kalendarzyk tygodniowy:

Pon. św. Cecylii P. M.
Wt. św. Klemensa M.
Sr. św. Jana od Krzyża.
Czw. św. Katarzyny P.
Piąt. św. Piotra P. M.
Sob. św. Władysława B.
Niedz. Matki B.

Wschód słońca: godz. 7 m. 38
Zachód słońca: godz. 3 m. 53
Dług. dnia: godz. 8 m. 15

Cena prenumeraty:

W ŁODZI:

Rocznie rb. 6 k.
Półrocznie " 3 "
Kwartalnie " 1 " 50
Miesięczn. " " 50

Odnoszenie 10 k. m.
Egz. pojedynczy 3 k.

Z przesyłką pocztową:

Rocznie rb. 7 kop. 40

Półrocznie " 3 " 70

ZAGRANICĄ:

Miesięcznie " 1 " 10

Redakcja

w Łodzi,

ul. Przejazd № 6.

Nr. telefonu 593.

ROZWIÓJ

dziennik polityczny, przemysłowy, ekonomiczny, społeczny i literacki, ilustrowany

Poniedziałek, dnia 22 listopada 1909 roku.

Kantory: wlniany w Warszawie, ul. Krucza № 23; w Pabianicach u p. Teodora Wluka; w Zgierzu, w aptece p. Fatka; w Tomaszowie u p. Teodora Nilla.

CENA OGŁOSZEN: „Nadesłane“ na 1-szej stronie 50 kop. za wiersz. Zwyczajne ogłoszenia za tekstem po 7 kop. za wiersz nonparelowy lub jego miejsce. Małe ogłoszenia po 2 kop. od wyrazu (dla poszukujących pracy po 1/2 kop.) Najmniejsze ogłoszenie 20 kop. Reklamy i Nekrologi po 20 kop. za wiersz petitowy. Za dołączenie prospektów 6 rub. od tysiąca egzemplarzy. ARTYKULY bez oznaczenia honorarium Redakcja uważa za bezpłatne; rękopisów drobnych nie zwraca.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, od godziny 3 — 4-ej po południu.

1^{szu} Lekcja Tańca

nowego kursu (dla początkujących) odbędzie się w czwartek, 25 b. m. Zapis pań trwa jeszcze.

Cegielniana 56.

Witold Lipiński

Członek Francuskiej Akademii Profesorów Tańca w Paryżu.

2565-1

Generał Asinari di Bernizzo.

Ten generał, potomek starej rodziny żołnierskiej w Piemencie, od wieków służącej wiornie dynastji Sabaudzkiej, weteran z wojen 1860/61 i 1866 r., popełnił wielki nietakt. Za to też po 49 latach służby czynnej w szeregach, dano mu natychmiast emeryturę. Musiano mu ją dać, aby się uchronić od gniwu Austro Węgier. Naprawdę przecież generał Asinari nie powie dział nic nowego. Jego słowa powtarza głośno każdy włoch. Ale mu to wolno, jeżeli jest osobą prywatną. Osobistości oficjalne natomiast muszą się hamować. Wolno im przecież mówić to samo, lecz prywatnie.

Generał Asinari zapomniał o tem. On, komendant korpusu armii w Medyolanie, mąż zaufania króla, generał, niedawno wysłany na granicę, celem powitania Najjaśniejszego Cesarza Mikołaja II i dodany Mu przez cały czas pobytu we Włoszech za pierwszego kawalera honorowego, wygłosił w Brescii, tuż nad granicą austriacką, z racyi poświęcenia nowej chorągwi pułku kawalerji mowę, jak gdyby jutro Włochy miały przekroczyć granicę.

— Król Albert — zawołał stary wojak — dał królestwu Sardynji sztandar trójbarwny. Miasta włoskie, chwała okryte, pod tym sztandarem walczyły z wrogiem. Do tych miast należała Brescia. Wiktor Emanuel II zatknął sztandar trójkolorowy na murach Kapitolu. Humbert I broił tego sztandaru w sposób bohaterski pod Villafrańca w czworoboku twierdz. Wiktor Emanuel III ci wznosi ów sztandar wysoko na Gran Sasso d'Italia, z oczyma zwróconemi ku wschodowi, gdzie setka miast szlacheckich oplakuje Iwa z placu San Marco... Z okien owych koszar widziecie wyraźnie pagórki falujące, przepojone krwią tylu męczenników. A za temi pagórkami, niedaleko od nich, rozciąga się ziemia niewyzwolona, czekająca na czyn wasze...

Tej mowy słuchali generałowie, oficerowie, żołnierze, prefekt, burmistrz, postowie, urzędnicy, dziennikarze i tysiące publiczności.

Starego wiarusa widok sztandaru, pod którym służył pół wieku, poprostu, jak to mówią, poniósł. Przyszło mu na myśl, że za rok będzie musiał zdjąć mundur, że już nie doczeka chwili wojny, o której marzył, że ten sztandar, który ma teraz w ręku, już nie będzie powiewał nad

jego głową, gdy go poniosą w bój. I nie zważając na następstwa, wygłosił mowę „od ucha“, aż oczy obecnych zabłysły zapalem i ręce się mimowoli złożyły do oklasków frenetycznych.

Austro-Węgry jeszcze raz się przekonały, że mają na południu nieprzejednanego wroga. Z słów „Fremdenblattu“, acz gładkich, widać to wyraźnie. Szef sztabu, generał Conrad von Hötzendorf, ma teraz dużo roboty.

Żydzi i Turcy.

Gazeta „Rigaer N. Nachr.“ wymownie zachęca żydów do osiedlania się w Palestynie i Syrii, gdzie turcy mają na ókn interesy państwowe tylko, ale nie narodowe, bo tam niema ludności tureckiej (?) Zresztą turek nie jest antysemitą; za wrogów swoich często uważa chrześcijan, nigdy — żydów, nie urządzano też nigdy w Turcji pogromów. Turek jest uczciwy, szczerzy, sprawiedliwy, ale nie posiada ruchliwości, niezłudnej w handlu. Żydzi tedy byłiby najodpowiedniejszymi tam osadnikami. Nie reprezentują interesów żadnego mocarstwa, przedziwnie umieją się zastosować do warunków miejscowych i skrzętnie zabiegają o dobrobyt własny, pomnażając tym sposobem dobrobyt i kraju... Miejsca też dla siebie znajdują dostatek. Przeszkodą dla nich była dotąd niechęć poprzedniego sułtana. Gdy u władzy stanęła liberalna partja młodoturecka, przeszkoda ta znikła. Mówiąc o wychodźstwie żydowskim, przytoczona gazeta ma na myśli wyłącznie żydów rosyjskich i polskich, o czym wspomina wyraźnie. Tylko nie dodaje, że właśnie ci żydzi bardzo często występują jako pionierzy niemieczyny. A Niemcy taki mają apetyt na zagarnięcie islamu w «sferę wpływów» swoich...

OTWARCIE KAPLICY.

Kaplica „Ciemna“ z wizerunkiem Zbawiciela na krzyżu, jest najcenniejszym zabytkiem XV w., jaki katedra warszawska posiada. Od sprowadzenia przez Baryczkę, bogatego mieszczanina warszawskiego, tego dzieła sztuki rzeźbiarskiej z Norymbergi i umieszczenia go w katedrze, krążyły liczne podania ludowe o cudownym Paau Jezusie i wszystkie warstwy społeczne z pokolenia na pokolenie korzyły się u stóp krzyża.

Licznie przybywający z Krakowa na tratwach flisacy i oryle gromadzili się też na nabożeństwo „do Fary, gdzie Pan Jezus stary“, jak powiada przysłowie.

Podczas katastrofy żywiołowej, która nawiedziła Warszawę w roku 1602, gdy straszliwy huragan obalił wieżę kościelną, pozrywał dachy, zburzył sklepienie boczne, zdruzgotał groby książąt mazowieckich, w gruzy zwałił większą część tej świątyni, krzyż z cudownym wizerunkiem Zba-

wiciela ocalał. Lud wierny cisnął się do niego odtąd jeszcze liczniej.

Król Zygmunt III ci kazał krzyż przenieść do kapitułarza, a następnie do jednego z ołtarzów w kościele.

Istniejąca do dziś kaplica stanęła przy końcu XVI wieku kosztem Stanisława Małopolskiego, ziemianina braclawskiego, który ją wystawił na miejscu skarbcza kościelnego, dokąd też zaraz przeniesiono i umieszczono krzyż z cudownym wizerunkiem Zbawiciela w nowozbudowanym ołtarzu. Odtąd rozpoczęła się ofiarność wielkich i maluczkich w przyozdobieniu figury i pięknego ołtarza, a wraz z nią pobożność naszych przodków przeszła z pokolenia na pokolenie, co ujawnia się w każdym dniu, a szczególnie w piątki, gdy odprawia się tu o godz. 8-ej solenne nabożeństwo.

Zniszczenie dotykało coraz bardziej kaplicę, to też kapituła metropolitalna warszawska postanowiła ją gruntownie odnowić, czem zajął się ks. prałat Stanisław Gall i powierzył p. Antoniemu Strzaleckiemu roboty, które po kilku miesiącach ukończono w tym tygodniu.

Ks. prałat Leopold Łyszkowski, sędzia surogat konystorza warszawskiego, odprawił w asystencji klera pierwszą uroczystą wotywę.

Z przytulku noclegowego.

O przytulku przytulku noclegowego niema co mówić bo samo cyfry, przytoczone poniżej mówią za nim; ale na tak wielkie miasto jak Łódź przytulek jest bezwarunkowo zamaly, bo po kilku-nastu biedaków bezdomnych co wieczór odchodzi dla braku miejsca w przepełnionych salach.

Obecnie z nastaniem pory chłodniejszej nocuje w przytulku przeszło stu biedaków co noc, chociaż jest tam miejsca najwyżej na 60 — 70.

Powinienby się komitet zająć albo rozszerzeniem obecnego lokalu, albo zbudowaniem nowego domu, bo miejsca do budowy jest dosyć, a i środki zapewne znalazłyby się, gdyby się komitet energicznie zakrzętał. Chodzi o przytulek dla nędzarzy, z którymi losy tak się obchodzą po macoszemu ze im nawet dachu nad głową odmawiają, a takich jest zastęp spory, jak to uwidocznią następujący wykaz:

W styczniu r. b. przytulek udzielił noclegów:		mężczyznom		kobietom	
lutym	1,800	702			
marcu	1,687	779			
kwietniu	1,921	690			
maju	1,661	559			
czerweu	1,294	402			
lipcu	1,368	382			
sierpniu	1,046	312			
wrzesniu	1,197	347			

Razem 15,440 " 4,995

W ciągu dziewięciu miesięcy udzielono mężczyznom 15,440 noclegów, a kobietom 4,995, czyli razem 20,435 noclegów.

Dla wygody przy myciu się tych przygodnych pensjonarzy komitet zbudował oddzielny budynek murowany; najpierw się myją mężczyźni a potem kobiety. Część placu przytulku noclegowego przy ulicy Cmentarnej № 10, odstąpiono Towarzystwu przeciwzembracemu na którym Towarzystwo ma zamiar zbudować dom zarobny.

O loteryę klasyczną.

W komisji budżetowej w Dumie — stwierdza p. St. Hłasko w „Kur. Warszaw.“ — postawiono w dość stanowczej formie pytanie: czy loterya klasyczna Królestwa Polskiego jest pożyteczna, czy szkodliwa dla kraju, oraz czy jej utrzymanie nadal jest pożądane z punktu widzenia polityki finansowej.

Dane, jakie posiada komisja budżetowa, wykazują, że z 2,532,000 rb. dochodu brutto, jaki daje loterya, 277,800 rb. stanowi czysty zysk skarbu, 25,324 rb. pochłaniają koszty zarządzania loteryą na miejscu i tylko 6,000 rb. otrzymuje Tow. dobroczynności. Z tego źródła czerpany jest znaczny zasilek dla Czerwonego Krzyża i mają utrzymanie różni kolektorzy ze sfery urzędniczej.

Komisja jest podobno zdania, że loterya klasyczna przynosi wielkie szkody moralne ludności Królestwa, można więc przypuszczać, że wniosek zniesienia loteryi nie znajdzie w Dumie przeciwników. Loteryi zatem grozi szybka zagłada.

Dalby Bóg, aby to nastąpiło jaknajprędzej. Sto lat już z górą loterya demoralizuje ludność, t. j. grających i handlujących biletami i rujnuje ludzi przeważnie ubogich.

Za utrzymaniem loteryi — zdaniem p. Hłaski — przemawia ten wzgląd, że w razie jej zniesienia kraj będzie zalany biletami loteryi niemieckich i węgierskich, które ludność przyzwyczajona do hazardu, będzie kupowała od agentów, przyczem pieniądze te nie pozostaną w kraju, lecz będą odpływały zagranicę.

Wzgląd ten nie wytrzymuje krytyki. Loterye zagraniczne nie zastąpią naszej, gdyż nabywanie biletów zagranicznych jest o wiele trudniejsze, przytem wiele osób odstrasza obawa, że łatwo pase ofiarą oszustwa sprytnych handlarzy, oraz brak pewności co do odbioru pieniędzy w razie wygranej.

Gdyby nawet rzeczywiście zwiększyła się nieco liczba losów zagranicznych, nabywanych przez tutajszą ludność, to w żadnym razie nie osiągnęłyby tej sumy, jaką kraj traci na loteryę klasyczną. A zniszczenie źródła takiej klęski, jaką jest hazard loteryjny — to już wielka wygrana.

KALENDARZYK TERMINOWY.

IMIONA SŁOWIAŃSKIE. Dziś Wszemiły. Jutro Miływoja.

TEATR POLSKI. (Cegielniana 63). Dziś i jutro przedstawienie trupy rosyjskiej M. Czernowa. Początek o godz. 8 min. 15 wieczorem.

ZEBRANIE. Jutro (w lokalu własnym, Przejazd nr. 12) o godz. 6 i pół wieczorem, ogólne zebranie członków Koła panien.

KONCERT. Dziś w teatrze Wielkim koncert abonentowy warszawskiej orkiestry symfonicznej pod dyrekcją p. Fitalberga.

KRONIKA.

(h) Uroczystość św. Cecylii. Dziś przypada uroczystość św. Cecylii, patronki muzyki, z tego więc powodu Towarzystwa śpiewacze i chóry kościelne podczas Mszy świętych wykonały pienia religijne.

Wczoraj w kościele św. Anny, w czasie Mszy św. śpiewał chór Tow. «Harmonia», pod batutą dyrektora p. Paszkowskiego.

W kościele św. Krzyża, chór Tow. «Arfa» wykonał mszę Witta, pod batutą dyrektora Joteyki, akompaniował na organach dyrektor „Lutni“, A. Dworzaczek.

W kościele św. Józefa chóry miejscowe śpiewały pod batutą p. Laferskiego mszę Witta. Chór

ten obchodził wczoraj 15 lecie swego istnienia zabawą w lokalu Stowarzyszenia majstrów fabr. gub. piotrkowskiej.

Dziś o godz. 9 rano chór niemiecki w kościele św. Krzyża podczas Mszy św. wykonał pod batutą p. Kuleszy mszę Witta i kantatę do św. Cecylii, A. Kuleszy.

O godz. 10 rano, w tymże kościele podczas Mszy św. chór mieszany polski wykonał mszę Schöpla, ustęp ze mszy Stanisława Moniuszki, a w czasie ostatniej ewangelii „Deus fermavit“ Młtera chór męzki pod batutą i przy akompaniamencie p. A. Kuleszy.

(a) Nowy wynalazek. W Brińsku gub. orłowskiej, otwarto pierwszą fabrykę, w której wyrabia się dotąd jeszcze nigdzie nie znany, nowo wynaleziony materiał p. n. „terro fazerit“, składający się z substancji 90 proc. cementu i 10 proc. asbestu, wyrabiany jest w arkuszach, odpowiedniego rozmiaru i służy tylko jako materiał ogniotrwały do krycia dachów.

W celu rozpowszechnienia tego wynalazku, akc. Tow. tej fabryki zwróciło się z prośbą do ministerium komunikacji o zaliczenie tego produktu do nomenklatury ogólnej taksy, na przewóz po drogach żel. ros.

Cena za pud. wynosi 2 rub.

Wysyłanie zarówno odbywa się całymi wagonami jak i mniejszymi partiami, w paczkach po 50 arkuszy.

Komitet taryfowy uwzględnił powyższą prośbę Towarzystwa i zaliczył do ogólnej taksy ros. dróg żelaznych.

(x) Pod adresem przemysłowców. Od kilku lat, wychodzący staraniem Stow. techników w Warszawie, obmyślany na wielką skalę informator naszego życia przemysłowo-handlowego, p. n. „Przemysł fabryczny w Królestwie Polskim“, poważne i niezaprzeczone oddaje usługi, wypełnia bowiem lukę, dotkliwie odczuwaną przedtem przez odnośne sfery. Księga ta stała się już nieodłącznym poradnikiem przemysłowca i konsumenta, których umiejętnie zbliża, celowo informuje i z obopólną korzyścią strzeże przed źródłami dla kraju szkodliwymi.

Z prospektu dowiadujemy się, że redakcyja nie spoczęła na laurach, bo oto do bogatej treści przybywają dwa nowe działy: o instytucjach finansowych, obejmujący banki, towarzystwa kredytowe i ubezpieczeniowe i t. p., oraz dział o towarzystwach transportowych, domach ekspedycyjnych, przewozowych i t. p. Krąg wpływu i oddziaływań wydawnictwa znacznie się przez to rozszerzy.

A już od przemysłowca, kierownika instytucji zależy, by w wydawnictwie nie został pominięty i możliwie dokładne i wyczerpujące dane, bez znanej naszej zwłoki, nadsyłał do redakcyi i porozumiał się z nią co do układu i zgrupowania ich.

W taki dopiero sposób świat nasz ekonomiczny otrzyma pełny, dokładny obraz swej twórczości i działalności.

Dla wygody miasta naszego redakcyja upoważniła p. A. Boratyńskiego (Zachodnia 24) do pośredniczenia między wydawnictwem a łódzkimi producentami.

(x) Stowarzyszenie emerytalne pracowników prywatnych w Królestwie Polskiem (Warszawa, ul. Podwale 4) przysłało nam wiadomość o następujących zmianach w programie swej działalności.

W celu uprzywilejowania członkom Stowarzyszenia emerytalnego sposobów zabezpieczenia sobie i swym rodzinom emerytur, tudzież bardziej sprawiedliwego i racjonalnego oznaczenia wysokości należnych składek, zarząd Stowarzyszenia, upoważniony przez ogólne zebranie członków z d. 20 czerwca r. b., na posiedzeniu swem w dniu 3 października uchwalił wprowadzenie następujących zmian w warunkach świadczeń emerytalnych, przy oparciu ich na nowych taryfach składek, wpłacanych przez członków.

1) Oprócz emerytur pełnych, zapowiadających samemu stowarzyszonemu wypłatę emerytur na czas stałej niezdolności do pracy i na starość, rodzinie zaś, w wypadku jego śmierci, emerytury wdowiej i sieroczej, można odtąd zabezpieczyć emeryturę, albo tylko dla siebie, t. j. na wypadek niezdolności do pracy i na starość, albo też tylko dla pozostałych wdów i sierot, przyczem tę ostatnią można zabezpieczyć nie tylko na rzecz własnej żony i dzieci, lecz również na rzecz jakiej-

kolwiek osoby płci żeńskiej i jej dzieci, o ile osoba ta nie jest młodsza od zabezpieczonego więcej, aniżeli o lat 15.

2) Zastrzeżony w § 23 Postanowień Szczegółowych czas wyczekiwania, określony dla normy I—P na lat 10 i dla normy II—A na lat 5, można skasować przez odpowiednie odpłaty jednorazowe lub coroczne, oraz przez poddanie się oględzinom lekarskim według wskazówek i na koszt Stowarzyszenia. Przy zawarciu zabezpieczenia ze zniesieniem czasu wyczekiwania, stowarzyszony, już po zapłaceniu jednej rocznej składki, uzyskuje nie tylko prawo do emerytury w razie wypadku przy pracy, lecz nabywa również, w odnośnych warunkach, praw do emerytury w takiej wysokości, jakaby mu się należała dopiero w pierwszym roku po upływie czasu wyczekiwania.

3) Zamiast opłacania składek przez wszystkich stowarzyszonych w jednakowej, bez względu na wiek, wysokości, a mianowicie zależnie od normy zabezpieczenia, po 7 lub po 9 rb. 50 kop. od udziału, odtąd składki te będą pobierane w sposób najściślejszej sprawiedliwej, a mianowicie w wysokościach różnych, zależnych od wieku stowarzyszonych przy zawieraniu zabezpieczenia, ustalone zaś raz uzależnione od wieku składki nie ulegają dalszym zmianom z przyrostem wieku.

Wszystkie powyższe przytoczone zmiany są szczegółowo wyluszczone w uzupełnieniu Postanowień Szczegółowych i w nowych taryfach, które w tych dniach wyjdą z druku i będą rozesłane członkom oraz wszystkim tym, którzy się po nie zwrócą do biura Stowarzyszenia (ul. Podwale № 4).

Nowe taryfy oraz uzupełnienie Postanowień Szczegółowych będą obowiązujące dla wszystkich świeżo przybywających członków, natomiast ci, którzy się ubezpieczyli w Stowarzyszeniu przed wprowadzeniem zmian, mają prawo, stosownie do życzenia, utrzymać ubezpieczenie na dotychczasowych warunkach, albo też zmienić je, o ile nowe warunki okażą się dla nich korzystniejsze.

(a) Sprawy taryfowe. Zarządzający sprawami komunikacji międzynarodowej rosyjskich dróg żelaznych — zawiązałi łódzki komitet giełdowy, że na zapowiedzianym zjeździe przedstawiciele przedsiębiorstw uczestniczących w komunikacjach międzynarodowych — poruszona będzie sprawa wyłączenia kamienia talkowego (lojku) w kawałkach, oraz pumeksu z taryf ulgowych, stosowanych przy wwozie tych artykułów do Rosyi. Dotychczas talk i pumeks korzystały z 25% obniżki taryfy stosowanej do towarów wwozowych komunikacji wewnętrznej (grupa 66).

Zdaniem departamentu dróg żelaznych, talk i pumeks nie mogą być zaliczonymi do tak zwanych czysto wwozowych ładunków, to jest przedmiotów nie dozywanych i nie wytwarzanych w Rosyi, ponieważ dozywają się w ziemi Zakaukaskiej i dla tych minerałów pochodzenia rosyjskiego ustanowiono taryfę zniżkową.

(a) Z Tow. akc. K. Scheiblera. Na opróżnione przez p. Jarosława Pełkę stanowisko dyrektora administracji zakładów Tow. akc. K. powołany został p. Plesterer, ex-wojejski, nie umiejący wcale po polsku.

(a) Okólnik. Ministerium komunikacji wysłało okólnik do zarządów wszystkich dróg rządowych i prywatnych kolei żelaznych w Cesarstwie, treści następującej: poczynając od dnia 1 listopada st. st. r. b. wszystkie smary (z 66 grupy) łój i sadło zwierzęce (259 grupy nomenklatury) zaliczyć do ładunków tych, które w ciągu 15 dni od przyjęcia na st. przeznaczenia, o ile nie wykupione zostały przez odbiorcę, będą sprzedane z publicznej licytacji.

(a) Pokaz pracy kobiet i dzieci. W sobotę, o godz. 6 wieczorem, w lokalu pokazu, (Piotrkowska 121) odbyło się zebranie komitetu, w celu wyznaczenia miejsc pod ekspozycje, salę artystyczną, bufety i t. p.

Przy wyznaczaniu miejsc okazało się, że liczba zgłaszających o przyjęcie udziału znacznie przewyższa rzeczywistą ilość miejsc, przyczem zgłasza się wiele pożądanym firm i osób, których ekspozycje mogą być przyciągającym magnesem dla publiczności. Postanowiono tedy zwrócić się do wszystkich osób, które zadeklarowały swój udział, o łaskawe zgłoszenie się do komitetu (Misza № 16), najdalej do czwartku 25 b. m. w celu oznaczenia wymiaru żadanego miejsca i uregulowanie rachunku.

Osoby, które nie spełnią tej prośby do

ezwartku, będą uważane za rezygnujące z udziału w pokazie i na ich miejsce będą przyjęte inne wystawczyńie.

W dalszym ciągu zgłosiły pp. Andrzejewska z Koluszek — roboty dzieci; Tymieniecka — roboty dzieci; ochrona w Piotrkowie — roboty dzieci; Zemel — malarstwo; Beblewska — obraz wykluwany na brystolu; Wiśniewska — obraz haftowany; Moszkowska — malarstwo; Mogilnicka — malarstwo; Lichtenfeld — malarstwo; Barcińska — malarstwo.

(a) **Zatrzymywanie pociągów.** Na kolei fabryczno-lódzkiej, z rozporządzenia naczelnika służby ruchu, pociąg towarowo osobowy № 219, zatrzymuje się jedną minutę na przystanku Galkówek, podczas zimowego rozkładu.

(a) **Magazyny na kolejach.** Przy departamencie spraw kolejowych, odbyły się narady w sprawie zaopatrzenia kolei w magazyny na rachunek opłat $\frac{1}{5}$ kop. od puda.

Koleje posiadają składy pomieścić mogące do 300,000 wagonów rocznie. Mimo to jednak, na początku kampanii zbożowej powstają załogłości ładunków, gniją bez przykrycia rzucone na gołą ziemię. Tłumaczy się to po części tem, że składy towarowe niezawsze urządzone są w odpowiednich miejscach, a po części tem, że nie odpowiadają rodzajowi ładunków, (długoterminowego lub krótkoterminowego).

Wzniesienie nowych składów towarowych na kolejach jest więc niezbędne.

Rozmiary niezbędnych pomieszczeń określono na 60 — 75 tys. wagonów na stacjach wysyłających; na 25 tys. wagonów na stacjach odbierających.

Określeniem typu i ścisłego rozmieszczenia składów kolejowych zajęły się komitety rejonowe; na początek jest rzeczą pożądaną ograniczyć się do urządzenia składów najprostszej konstrukcji; składy na długoterminowe przechowywanie chociaż są niezbędne, to jednak dla wzniesienia ich potrzebne są znacznie większe środki niż te, jakie w danej chwili można na ten cel przeznaczyć.

Fundusze zaprojektowano zaczerpnąć z opłat $\frac{1}{5}$ kop. od puda towarów. Koleje prywatne dotąd nie posiadają danych co do rozmiarów i szczegółowego planu zaopatrzenia linii w składy, jak również co do rozmiarów tej części opłat $\frac{1}{5}$ kop. od puda, która mogłaby być skapitalizowana, wreszcie nie orzekają formy, w jakiej dokonana miałyby być kapitalizacja. Obstań atoli za tem, aby wypracowanie planu i rozstrzygnięcie sprawy zaopatrzenia kolei w składy towarowe przekazane było zarządom kolei poszczególnych; co się zaś tyczy opłat $\frac{1}{5}$ kop. od puda, to część tylko ich może pójść na ten cel, reszta powinna pozostać do rozporządzenia poszczególnych kolei na wydatki bieżące. Równocześnie wielu uczestników narady wypowiedziało się za koniecznością zmiany w drodze prawodawczej przepisów o opłatach $\frac{1}{5}$ kop. od puda. Ostateczne decydujące wyjaśnienie rozmiaru kapitałów, potrzebnych na budowę składów towarowych, a także opracowanie planu budowy nastąpić ma na specjalnej naradzie przedstawicieli kolei prywatnych, która odbędzie się w najbliższej przyszłości.

(a) **Z Koła pracowników kolei fabryczno-lódzkiej.** Działalność istniejącego od lat trzech Koła pracowników drogi fabryczno-lódzkiej za czas od 1 stycznia do 1 listopada r. b. wyrażała się w udzielaniu bezprocentowych pożyczek, gromadzeniu dzieł do biblioteki, urządzeniu zabaw i wieczorów, w celu przysporzenia funduszy instytucji. Dochody Koła za wzmiankowany okres czasu wynosiły rb. 3 356 kop. 69, wydatki rb. 2 670 kop. 39; rimanent rb. 686 kop. 30. Biblioteka liczy 1400 dzieł w 1830 tomach. Liczba członków wynosi 300.

Koło zaprojektowało założenie kasy pożyczkowo-oszczędnościowej, z której korzystałoby wszyscy urzędnicy i oficjaliści drogi fabryczno-lódzkiej.

Ustawę opracował jeden z prawników miejscowych.

(h) **Z Koła pracowników kolei fabr.-lódzkiej.** Zapowiedziane na wczoraj ogólne zebranie członków Koła pracowników kolei fabryczno-lódzkiej nie doszło do skutku, z powodu nieprzybycia dostatecznej ilości osób. Zebranie odbędzie się w drugim terminie, d. 5 grudnia, w lokalu Koła (Widzewska № 73).

Dnia 27 b. m. w lokalu Koła odbędzie się wieczornica z nador urozmaiconym programem, a na zakończenie tańce.

(x) **Stowarzyszenie techników w Łodzi.** Na posiedzeniu naukowym członków Stowarzyszenia dnia 19 b. m. dr. Józef Konic wygłosił odczyt o działalności finansowej i politycznej księcia Ksaw. Druckiego Lubeckiego p. t. „Książę-minister“, pod tą nazwą bowiem Lubecki był znany w szerokich kołach Warszawy. Na tle niezwykle smutnego położenia ekonomicznego (a co za tem idzie, trudności politycznych), w jakim znajdowało się Królestwo Kongresowe w pierwszych latach swego istnienia, prelegent nakreślił sylwetkę Lubeckiego, jako męża opatrnościowego w danej chwili, który, dzięki swym zdolnościom, energii, odwadze cywilnej i szczerzeniu grosza publicznego, potrafił w krótkim czasie dźwignąć stan ekonomiczny ogółu, ożywić przemysł, uporządkować skarb i niejednokrotnie obronić kraj przed zamachami na jego prawa. Piękny odczyt dr. Konic został przyjęty przez licznie zebranych szczerem oklaskiem.

(a) **Ze Stow. pracowników handlowych.** Zarząd Stowarzyszenia wzajemnej pomocy pracowników handlowych otrzymał od zjazdu przedstawicieli stowarzyszeń przemysłowo-handlowych w Warszawie projekt „ułatwienia kuracyi w miejscach leczniczych“, opracowany przez Towarzystwo wzajemnej pomocy pracowników handlowych i przemysłowych powiatu łaskiego. Projekt opiewa: wyrobienie ulg w kosztach taksy, kuracyi i zabiegów leczniczych w miejscowościach kuracyjnych, oraz rabatów u przedsiębiorców co do opłaty za mieszkanie i utrzymanie. Dalej wniosek proponuje, aby zarząd każdego ze stowarzyszeń zawarł z przedsiębiorcą umowę na pewną ilość mieszkań z pożywieniem dla przedstawionych przez siebie kandydatów i gwarantował przedsiębiorcy pokrycie należności. Biuro zjazdu wydaje kandydatowi świadectwo ubóstwa, na mocy którego zarząd zakładu leczniczego przyznaje choremu umówione poprzednio ustępstwo od cen kurtaksy i zabiegów leczniczych w zakładzie.

Projekt rozważany będzie na posiedzeniu zarządu Towarzystwa.

(h) **Z „Liry“.** Wczoraj o godzinie 4-ej po południu w lokalu własnym przy ul. Mikołajewskiej № 11 odbyło się nadzwyczajne ogólne zebranie członków Towarzystwa śpiewaczego rzeźmieślniczego „Lira“.

Zebranie zagałi prezes Towarzystwa p. Stanisław Goszczyński, który w swem przemówieniu dał obraz działalności instytucji.

Wskutek przebudowy domu, gdzie mieścił się lokal Towarzystwa, należało wyszukać nową siedzibę. Znaleziono ją w lokalu przy ul. Mikołajewskiej i przy dużym nakładzie pracy i pieniędzy doprowadzono do stanu, w jakim on jest obecnie.

W czasie od 8-go lipca r. b. do obecnej chwili zarząd miał 22 posiedzenia, urządził 3 zabawy ogrodowe, dwie w lokalu własnym, urządził zbiorową wycieczkę do Częstochowy. Rozesłano odezwy do Towarzystw śpiewaczych w Łodzi o urządzeniu koncertu na fundusz stypendyalny imienia ś. p. Zygmunta Noskowskiego, członka honorowego „Liry“ i b. jej dyrektora. Zaangażowano dyrektora muzycznego, artystę, p. Alfonsa Brandta. Uproszono p. Władysława Gutowskiego, aby objął kierownictwo kółka dramatycznego. Wogóle przez parę ostatnich miesięcy zarząd działał bardzo dużo, lecz aby postawić Towarzystwo na wysokości zadania, należy i nadal z całą energią pracować. Do pracy tej potrzeba ludzi oddanych sprawie, a tych brak z powodu, że paru członków zarządu, dla braku czasu, podziękowało za mandaty, więc przez nowe wybory należy te braki uzupełnić.

Przemówienie p. Goszczyńskiego przyjęto owacyjnie, wybrano go na przewodniczącego nadzwyczajnemu ogólnemu zebranu. P. Goszczyński na asesorów zaprosił pp. Wacława Adamczewskiego i Władysława Czechowskiego, a na sekretarza p. Mazowieckiego.

Uchwalono, żeby członków, zalegających w opłacie składek, zawiadomić, że w razie nieuregulowania należności w ciągu 3-ch miesięcy, zostaną wykreślieni z listy członków, i że po tym czasie lista imienna wykreslonych będzie wywieszona w lokalu.

Na prezesa ponownie wybrano p. Stanisława Goszczyńskiego, na wiceprezesa p. Leona Ry-

barkiewicza, na sekretarza p. Romana Kołaskiego, na jego pomocników pp. Czesława Magalskiego i Lucyana Wolnego, na skarbnika p. Adolfa Hennego, na pomocnika p. Zygmunta Bradla, na gospodarza p. Waltera, na jego pomocnika p. Rutkowskiego, na członków zarządu pp. Władysława Czechowskiego, Władysława Kopczyńskiego, Adamkiewicza, Bachlińskiego, Zielińskiego i Mikuckiego. Na dyrektora muzycznego p. Alfonsa Brandta, na dyrektora dramatycznego p. Władysława Gutowskiego, na jego pomocnika p. Popielskiego.

Do komisji rewizyjnej wybrano pp. Kudlickiego, Niteckiego i Mazowieckiego.

Postanowiono w dniu 27 b. m. urządzić wieczornicę kostymową przy nader urozmaiconym programie. Uchwalono urządzić w adwencie wieczór na cześć Słowackiego.

(a) **Na ochronę bałucką.** Wczorajsza zabawa, na dochód ochrony bałuckiej, urządzona w lokalu Kina przy ul. Zawadzkiej № 22, przyniosła kasie komitetu poważny zasilek pieniężny.

Zebrało się z górą 300 osób, tańce przeciągnęły się do białego dnia; prowadził je z wielkim życiem i werwą p. Czarkowski.

(a) **Zebranie obywateli bałuckich** odbędzie się dnia 24 b. m. o godz. 1-ej pp. w sali Kina na Bałutach Nowych. Porządek dzienny obejmuje: projekt powiększenia liczby szkół, wybory porbocy podatkowego, pełnomocników sołtysów i członków komisji sanitarnej.

(h) **Ze Stowarzyszenia odlewników.** Wczoraj na posiedzeniu zarządu Stowarzyszenia odlewników postanowiono, że w dzień św. Barbary, patronki odlewników, 4 grudnia o godzinie 10 rano odprawione będzie nabożeństwo w kościele św. Krzyża na intencję Stowarzyszenia.

O godzinie 11-ej rano ma się odbyć śniadanie w restauracji na Księzym Młynie.

(a) **Cykl soli turyści.** Na sobotnim posiedzeniu polskiego Stowarzyszenia cyklistów turystów, które się odbyło o godz. 9 wieczorem w lokalu przy ul. Piotrkowskiej № 145, rozpatrywano sprawę pomnożenia funduszy kasy i większego zjednoczenia się wszystkich członków.

Postanowiono w początkach adwentu urządzić koncert-raut, z udziałem miejscowych artystów. Również przyjęto do wiadomości, iż konsulem zamiejscowym na m. Zgierz i jego okolice mianowano p. Stanisława Podziechowskiego. Sprawa lokalu jest już na dobrej drodze. Nowy lokal ma się mieścić przy ulicy Mikołajewskiej № 40.

(a) **Ze szkoły handlowej.** Dotychczasowy nauczyciel języka polskiego i literatury polskiej w 7-klasowej szkole handlowej kupiectwa łódzkiego, p. Gustaw Baumfeld, opuścił zajmowane stanowisko.

(a) **Wysokie honorarium.** Wezwany do chorej p. Leontyny Poznańskiej prof. Frenkiel z Berlina, otrzymał za wizytę 13,000 marek.

(h) **Sąd okręgowy.** Drugi wydział karny sądu okręgowego piotrkowskiego przyjeżdża do Łodzi na 5 dniową kadencję, którą rozpocznie dnia 29 b. m. dla osądzenia 42 ch spraw.

(a) **Kary administracyjne.** Na mocy postanowienia naczelnika nadzwyczajnej ochrony guberni piotrkowskiej skazani zostali: stróża domów: Stanisław Karasiński, Wojciech Gortala, Tobiasz Wosik, Jakób Bogus, Paweł Królikowski, Władysław Gorpis, Michał Graczyk — za niespełnianie dyżuru przed bramą domów — po 5 rub. kary, ewentualnie na 3 dni aresztu; zaś Józef Pietrasiak i Wojciech Niedzielski za toż samo przewinienie na 16 rubli kary, a w razie niezapłacenia 7 dni aresztu.

Adolf Szywe i Ignacy Śladmiarczyk za zakłócenie spokoju i obelgę słowną strażnika policyjnego na służbie na 2 tygodnie aresztu; Romuald Kapusta za zakłócenie spokoju i rozbicie szyb w sklepie Zielińskiego — na 25 rub. kary lub 7 dni aresztu; Michał Bantz za prowadzenie handlu w porze zabronionej, postanowieniem gubernatora na 3 ruble kary lub 1 dzień aresztu, Chaim Goldin i Dwojra Grossman, za nieczyste utrzymywanie sprzedawanych ryb na 5 rub. kary lub 2 dni aresztu; Wacław Gawłowski i Konstanty Malec, za bójkę i zakłócenie spokoju publicznego na 25 rubli kary lub 7 dni aresztu każdego.

— Mieszkaniec Łodzi Wojciech Stępień —

za zakłócenie spokoju publicznego i pobicie Ignacego Klata — skazany został na 7 dni aresztu; mieszkanki Łodzi — Eugenia Krywka i Stanisława Kaczyńska — za zakłócenie spokoju publicznego — skazane na 5 dni aresztu każda.

— Jan Rymbek za zakłócenie spokoju publicznego — na 10 rubli kary lub 3 dni aresztu.

(x) **O 40,000 rubli.** Proszeni jesteśmy o zaznaczenie, że spółka, zamierzająca urządzić rzeźnię na Bałutach, wypłaciła 40,000 rubli nie na ręce p. Cynamona bezpośrednio, ale zdeponowała te pieniądze w Tow. Wz. Kredytu na Bałutach, jako drugą ratę należną dopiero w dniu 28 grudnia r. b.

(a) **Licytacja.** W dniu 13 grudnia r. b., o godzinie 12 ej w południe, w biurze magistratu m. Zgierza odbędzie się licytacja na sprzedaż 59 sztuk topoli. Licytacja rozpocznie się od sumy 306 rb. 98 kop. (in plus).

(f) **Aresztowania.** Policja aresztowała z rozporządzenia naczelnika ochrony, Jana Głębińskiego G. osadzono w areszcie policyjnym przy ul. Targowej.

— Funkcyjnarzysze policyi aresztowali Ottona Lerkę za awantury, wyprawiane w nocy na ulicy. L. zatrzymano w areszcie policyjnym IV cyrkuła.

— Do kancelarii IV cyrkuła zgłosił się Piotr Grabowski i zeznał, że uciekł z miejsca wysiłki, Widna G. osadzono w areszcie policyjnym przy ul. Targowej.

— (a) **Władze policyjne aresztowały w domu przy ul. Piwnej nr. 8 Franciszkę Filipczakową, oskarżoną o zabójstwo matki z § 1451 i 1453 Ustawy kar głównych i poprawczych.**

(a) **Kradzieże.** W domu przy ul. Widzewskiej nr. 18 skradziono Moszkowi Swinutowi różne rzeczy, wartości kilkadziesiąt rubli.

— Do fabryki Adolfa Fitzkego przy ulicy Wagnera nr. 4 (około szosy Pabianickiej) zakradli się złodzieje i wynieśli różnego towaru 92 arszyny, wartości 310 rb.

— Podczas nieobecności Maryanny Chruszczany, zamieszkałej w domu przy ulicy Piotrkowskiej nr. 176, za pomocą otwarcia drzwi wytrychem, dostali się złodzieje i skradli zegarek męzki złoty, wartości 50 rb., pałto męskie — 22 rb., garnitur ubrania — 25 rb. i sakpalto — 35 rb., razem na sumę 132 rb.

(p) **Ugólnemu osłabieniu w ciągu ubiegłych dwóch dni uległo pięć osób, z tych jedną odwieziono do szpitala Aleksandra, jedną do domu na ul. Średnia. Wszystkim doraźnej pomocy udzielił lekarz Pogotowia.**

(p) **Wypadki.** Na ul. Zawadzkiej nr. 10 Szyflin Kuziel, krawiec, lat 17, spadł ze schodów i złamał prawe ramię; na ul. Piotrkowskiej nr. 80 Reinhold Klar, robotnik, lat 23, będąc niebezpiecznym, upadł na chodniku, przez co okaleczył czoło i nos; na ul. Średniej nr. 7 Maryanna Petrzak, robotnica, lat 20, z przestraszenia dostała ataku nerwowego; na ul. Andrzeja nr. 35 Czesław Rabinowski, handlarz, lat 20, spadł ze schodów i potknął się. Wszystkim wyżej wymienionym lekarze Pogotowia udzielił doraźnej pomocy.

(p) **Przejechanie.** Na ul. Nowomiejskiej nr. 6 Szmul Pogójski, syn handlarza, lat 8, przejechany został dorożką i odniósł okaleczenie nóg i ogólne potłuczenie; na ul. Staro-Zarzewskiej nr. 37 takiemu samemu wypadkowi uległ Wawrzyniec Skorupa, syn robotnika, lat 7. Obydwom rany opatrzyli lekarze Pogotowia.

(p) **Przy pracy.** W sobotę w godzinach poobiednich na ulicy Widzewskiej nr. 214 w fabryce Eisenbrauna pas transm syntaj okaleczył prawą rękę Józefowi Rychterowi, robotnikowi, lat 26. Doraźnej pomocy udzielił mu lekarz Pogotowia.

(p) **Otruć.** Wczoraj wieczorem na ul. Zielonej nr. 31, na Bałutach, w mieszkaniu własnym Stanisława Kratkiewicz, robotnika, lat 16, w celu samobójstwa napila się esencji octowej. Mimo energicznej pomocy ze strony lekarza Pogotowia, w stanie prawie beznadziejnym odwieziona została do szpitala Poznańskich. Przyczyną rozpaczyliwego kroku nieznaną.

(a) **Nagle zgony.** W tygodniu ubiegłym we wsi Wadlew, pow. łaskiego, zdarzyły się dwa nagłe zgony: W poniedziałek zmarł 14 letni pastuszek Adam Balczak, a we wtorek Walenty Różga, lat 45, najzamożniejszy gospodarz wadlewski.

SZTUKA I PIŚMIENNICTWO.

(x) **Teatr.** Teatr nasz z całą starannością przygotowuje najnowszą pracę St. Przybyszewskiego p. t. „Gody życia”, której wystawienie zapowiedziano na najbliższy czwartek, dnia 25 b. m.

Nowy dramat Przybyszewskiego, którego wszystkie prawie dotychczasowe dzieła ukazywały się najpierw w Łodzi, obudził powszechne zainteresowanie. „Gody życia” powtórzone będą w sobotę, dnia 27 b. m.

— W piątek, dnia 26 b. m., ukaże się po cenach niższych komedia obyczajowa Heleny Rozgórskiej p. t. „Odrodzona Ewa”, która po tem widowisku na dłuższy czas zjedzie z repertuaru.

— W sobotę, dnia 27 b. m., o godzinie 3 i pół po pol., dane będzie drugie w bieżącym sezonie widowisko popularne dla młodzieży, po

najniższych cenach (50, 40, 30, 25 i 15 kop.); tym razem odegrana będzie świetna komedia Al. hr. Fredry „Słuby panińskie” z pantami: I Czechowska, Trembińska i Maliszewska, oraz z pp.: Mielewskim, Grabowskim, Ryszkowskim i Jarczaczem.

— Przystąpiono do prób z głośnej nowości z repertuaru warszawskiej krotoczwili p. t. „Opiekuj się Amelią”. Sztukę w której główne role objęli: pani Davy, oraz pp. Grabowski i Kamiński, wystawia p. Bolesławski.

(a) **Z teatru ludowego.** W sobotę i w niedzielę ubiegłą w teatrze „Kassandra” przy ul. Aleksandrowskiej № 37 na Bałutach, pod kierunkiem artysty p. Wl. Glogera kółko dramatyczne odegrało jednoaktówki p. t. „Nieboszyk z przypadku” i „Werbel domowy” ze śpiewami. Przedstawienia urozmaicone były śpiewami p. Sielskiej, monologami okolicznościowymi oraz obrazami w bioskopie.

Teatr ludowy na Bałutach cieszy się ogromnym powodzeniem. Publiczność, tłumnie zwiedzająca teatr, nie szczędzi wykonawcom sutych oklasków.

RAUTY I ZABAWY.

(x) **Z „Lutni”.** W sobotę „Lutnia” nasza obchodziła doroczną uroczystość patronki muzyki św. Cecylii, urządzając wieczór muzyczno-dramatyczny, w którym brały udział wszystkie koła artystyczne „Lutni”.

Publiczności zebrało się bardzo wiele. Program rozpoczęła orkiestra smyczkowa „Lutni”, która wykonała z powodzeniem «Czar wspomnień» i «A la Bolero» — Dworzaczka, «Polonez elegijny» — Noskowskiego i «Lilla Heddi» — Tesznera; wszystkie utwory publiczność gorąco oklaskiwała.

Z żywym słowem wystąpiła p. J. Z., wypowiadając z werwą, artystycznym wykończeniem i zrozumieniem monologu Zagórskiego i Gawalewicza.

Śpiew solowy miał bardzo uzdolnioną pod względem wokality przedstawieli, śpiewaczkę p. Mirę Sliwerską, uczennicę szkoły śpiewu p. Wilkoszewskiej. «Cicha jak noc...» — Bohma i «To ty...» — Fischera, wykonała p. Śl. z zupełnym powodzeniem, wykazując dobrą szkołę, piękny, szlachetny w brzmieniu głos niski mezzosopran, wróży artystyczną przyszłość. Młodą śpiewaczkę przyjęła publiczność bardzo gorąco, za co p. Śl. odwdzięczyła się dodatkiem bisowym, Aryę z op. «Hrabina» — Moniuszki.

Chór męski Lutni brzmiał jednolicie; wykonał artystycznie pod każdym względem pieśni ludowe, Szmelzera i Zöllnera. Dzielnymi lutnistów z dyrektorem Dworzaczkiem na czele gorąco oklaskiwano.

W drugiej części programu wykonano w znakomitej obsadzie powtórzenie wybornej jednoaktówki Przybylskiego p. t. „Pożegnanie” w której brali udział członkowie Koła dramatycznego Lutni: p. J. Ederówna oraz pp. A. Sumlewski, K. Fiedler i M. Mchiewicz.

Po wyczerpaniu programu muzycznego nastąpiły tańce, które ochoczo trwały do rana.

(a) **Koncert-raut.** Zpełnego powodzenia doznał sobotni koncert-raut, zorganizowany w sali Vogla, na rzecz ochrony dla dziewcząt wyznania mojżeszowego imienia Jakóba i Anny małżonków Hertzów. Zgromadziło się wiele osób. Koncert, złożony z trzech części, miały wypełnić: śpiew i deklamacja. Jako koncertanci wokalni wystąpili artyści opery warszawskiej: p. Sergiusz Metaxian, który odśpiewał pieśni konkursową oraz „Do Gwiazdy” z opery «Tanhäuser» R. Wagnera i pieśni cygańskie; pani Jadwiga Lewicka wykonała aryę Andrzeja Chéniera Masseneta, pieśń Dichterleben XVI Schumana, „Tęsknotę” Czajkowskiego i na bis aryę z op. «Hrabina» Moniuszki. Artystów przyjmowano bardzo gorąco.

Zapowiadanej deklamacji nie było.

Bardzo dobrze akompaniował śpiewakom pianista prof. Nirstein.

Po koncercie rozpoczęły się tańce, trwające do późnej nocy.

Osiągnięty fundusz przeznaczony został na utrzymanie i powiększenie ochrony.

Z fundacji bowiem małżonków Hertzów stanie obok istniejącego drugi budynek na ochronę dla chłopców wyznania mojżeszowego.

(x) **Konsulat łódzki warszawskiego Tow. cyklistów.** Komitet dochodów nieistniejącego konsultatu

łódzkiego W. T. C. w sobotę dnia 27 b. m. w lokalu Towarzystwa śpiewaczego „Arfa”, ul. Nawrot № 23, rozpoczyna zaprojektowany na sezon bieżący szereg zabaw „Wieczorem muzykalno-wokalnym”. Po wyczerpaniu zaś obitego programu, wykonanego przez znane w Łodzi sily artystyczne i amatorskie, odbędzie się zabawa taneczna.

W wykonaniu programu łaskawie przyrzekli swój współdział: pianistka p. Wiktorya Credo, wychowanka konserwatorium berlińskiego „Klinderworth-Scharwenki” (fortepian) oraz p. Wanda Karwowska (śpiew); głos męski (tenor) będzie miał przedstawiciela w osobie p. Wacława Stępowskiego; deklamację wypowie p. Konrad Fiedler, na wiolonczeli zaś grać będzie p. Bogumił Teszner. Będzie to więc dla miłośników tak muzyki, jak śpiewu — prawdziwie artystyczna uczta, po ukończeniu której przy dźwiękach walca i mazura dziarscy cykliści, którzy już niejednokrotnie dowiedli, że potrafią bawić swoich gości, dowiodą tego i tym razem.

Komitet dokłada wszelkich starań, przygotowując różne niespodzianki, aby zaproszeni goście bawili się ochoczo i wesolo, więc niewątpliwem jest, że w dniu wyżej oznaczonym rojno i gwarno będzie u cyklistów.

Z piśmiennictwa.

Prof. dr. Maksymilian Perty, doktor medycyny i filozofii. „Osobliwości świata widzialnego i niewidzialnego”. Kraków. Wydawnictwo «Więcej światła», 1910.

Pod przyszłoroczną już datą wyszła z druku książeczka, o której pisac recenzję byłoby rzeczywiście kłopotliwe, gdyby się nie nastęczył punkt wyjścia — cytaty.

Zacytnę więc na chybił trafił kilka urywków, a czytelnicy sami wytworzą sobie sprawiedliwe zdanie.

„Mikołaj Flue żył jako pustelnik przez dwadzieścia lat, nie nie jedząc. Anna Gerbers w Piemencie przez trzydzieści dwa miesiące nie używała pokarmów, podobnie pewna dziewczynka w Wales nie jadła nie przez półtrzecia roku.”

„Za czasów króla Ludwika XIII pewna zakonnica w Loudun stała się w obecności Richelieu’go tak ciężką, że czterech ludzi nie mogło jej podnieść.” itd., itd.

Takich i podobnych osobliwości zebrało się na prawie dziewięć arkuszy druku.

Na wnioski z tych faktów nie starczyło czy miejsca w książeczce, czy też «oleju» w głowie Autora.

Niestety, ani o autentyczności pana Perty, doktora medycyny i filozofii, ani o wydawnictwie «Więcej światła» w Krakowie nie nie umiem powiedzieć — a byłoby to zapewne bardziej zajmujące, niż zborek «osobliwości» tu opisany.

Z. K.

Z WARSZAWY.

* **Święcenia.**

W ubiegłą niedzielę J. E. ks. Kazimierz Ruszkiewicz, biskup sufragan warszawski udzielił święceń wychowawcom seminarium metropolitalnego warszawskiego.

Święcenia otrzymali na prezbiterów: Stefan Antosiewicz i Henryk Jaromiński. Na subdyakonów: Józef Potaski, Władysław Ciesielski, Konstanty Kleczyński, Robert Głazewski, Cezar Ziembinski, Gustaw Witkowski, Czesław Brajtenwald, Romuald Dziegiński, Kazimierz Maluga, Paulin Bors, Bronisław Kaczorowski, Konstanty Cudny. Na diakonów: Leon Zabicki i Saturnin Sikorski.

* **Konkurs.**

Towarzystwo osad rolnych, jako opiekun zapisu Kajtana hr. Kickiego, ogłosiło za pośrednictwem Koła architektów konkurs na kościół w miejscowości Orłów, w gub. lubelskiej.

Kościół ma pomieścić 1,000 osób; koszt zewnętrznej budowy nie ma przenieść 40,000 rub.; w planach ma być uwzględnione podziemie w kościele na zwłoki hr. Kickiego. Nagrody trzy w sumie 1,200 rub.

Na członków sądu konkursowego Koło architektów zaprosiło prof. Mikołaja Tołwińskiego, Karola Jankowskiego i Wład. Marconiego, na zastępcę arch. Apoloniusza Nieniewskiego. Rada zapisu wydeleguje dwóch członków ze swej strony.

Z KRÓLESTWA.

Częstochowa. W sobotę o godzinie 6 wieczorem, gdy majster z fabryki Motte niósł pieniądze z kasy do swego wydziału na wypłatę, w dziedzińcu fabrycznym napadł go uzbrojony bandyta i grożąc śmiercią, zrabował 750 rubli, poczem zbiegł.

Skutki śnieżycy. Na odnodze brzesko-grajewskiej uszkodzonych zostało 25 słupów telegraficznych, zaś 44 burza przewróciła; na przetrzeni 5 wiorst druty telegraficzne zostały całkiem zerwane, wskutek czego telegraf dotąd jeszcze nie jest czynny. Na miejsce szkód wysłano kilku dozorców z robotnikami pod zarządem pomocnika naczelnika telegrafu, inżyniera Szywrysa.

Z Wysokiego Litewskiego donoszą, że onegdaj na 967 wiorście wskutek zasypania toru kolejowego śniegiem pociąg wojskowy stał w śniegu na lini od godziny 1 m. 30 po poł. do 6 m. 25 wiecz., dopóki nie usunęto śniegu z toru kolejowego.

—:—

Z CESARSTWA.

Autografy Puszkina «Riecz» donosi, że dnia 16 b. m. (nowego stylu) w Petersburgu zmieniły właściciela niektóre papiery, dotyczące opieki nad dziećmi najznakomitszego poety rosyjskiego, Puszkina. Między temi papierami jest mnóstwo autografów poety, mianowicie — podpisane przez niego weksle. „Materiały te — dodaje rzeczona gazeta — będą dostępne dla badań“.

TELEGRAMY.

Petersburg 20 listopada. (P.) Najwyżej zatwierdzono następujące postanowienia rady ministrów:

1) generał-gubernator finlandzki ma postarać się o opracowanie i przedstawienie w czasie jaknajkrótszym radzie ministrów wniosku o ustanowieniu pomiędzy instytucjami rządowymi oraz osobami zarządzającymi w Finlandyi i w innych częściach Cesarstwa, we wszystkich przypadkach, gdzie to okaże się możliwe, stosunków bezpośrednich w języku ogólnopaństwowym.

2) Instytucjom rządowym i osobom urzędującym w Wielkiem Księstwie Finlandzkim pod kierunkiem bezpośrednim instytucji centralnych Cesarstwa, potwierdza się do wykonania obowiązek stosowania w całej rozciągłości i we wszystkich przypadkach odpowiedzialnych obowiązującej w Cesarstwie ustawy stemplowej, tak w zakresie własnych czynności, jako też przy sporządzaniu aktów i dokumentów, dotyczących się interesów i umów z osobami oraz instytucjami prywatnymi.

Petersburg, 20 listopada. (P.) W uniwersytecie petersburskim wbrew zakazowi prorektora odbyło się zebranie studenckie. Perswazyje prorektora, by studenci się rozeszli, pozostały bez skutku. Wówczas wprowadzono do uniwersytetu oddział policyi. Studenci, ujrawszy policyę, rozeszli się. Zebranie było zwołane z powodu uchwały sądu dyscyplinarnego, dotyczącej prezydium poprzedniego zebrania, zwołanego w celu wyrażenia protestu przeciw straceniu Ferrera. Z mocy tej uchwały członków prezydium pozbawiono praw studenckich i załęczono w poczet wolnych słuchaczy.

Petersburg, 20 listopada. (P.) Dziś rano powrócił z podróży minister skarbu.

Petersburg, 20 listopada. (P.) Aresztowano robotników w ekspedycji przygotowywania papierów państwowych, braci Rogaczkowów, którzy skradli z warsztatu, wyrabającego banknoty kilka paczek banknotów 25-rublowych. Według wskazówek, otrzymanych od aresztowanych, znaleziono zakopane w dwóch miejscach paczki, za wierające 1,419 banknotów powyższych. Niektóre z nich opatrzone już były numerami i podpisami sfalszowanymi. Jeden z braci zdołał zmienić bilety takich za 5,000 rb. w Samarze, Astrachaniu, Penzie i innych miastach.

Petersburg, 20 listopada. (P.) W zarządzie wewnętrznej komunikacji wodnej i szosowej za-

cząną się wkrótce prace komisji specjalnej nad projektem reguł komunikacji samochodowej na szosach.

Poltawa, 20 listopada. (P.) Wychowawcy seminarium, którzy wczoraj wyrazili gotowość ponownego uczęszczania na wykłady, nie stawili się dzisiaj do nauki, wobec czego postanowiono seminarium zamknąć, wysłać do domów wychowawców pierwszych czterech klas i wznowić wykłady tylko w klasie 5 ej i 6 ej.

Taganróf, 20 listopada. (P.) W kopalni hr. Jusupowowej 6 in uzbrojonych bandytów ograbiło sklep spółki spożywczej, z którego po obezwładnieniu służby zabrali rb. 6 000.

Petersburg, 20 listopada. (P.) Komisya Dumy dla spraw miejskich, rozważając projekt o odpoczynku normalnym osób służących w sklepach, składach i biurach uchwaliła 11 tu głosami przeciwko 10 in zamykanie sklepów, składów i biur w niedziele oraz święta uroczyste.

Petersburg, 20 listopada. (P.) Komisya interpelacyjna Dumy uznała wszystkimi głosami przeciwko jednemu za nie podlegającą kompetencji komisji interpelacyjnej w sprawie działalności biskupa saratowskiego, Hermogenesa, ponieważ nie można — zdaniem komisji — stawiać interpelacji w sprawie działalności osób duchownych, podlegających św synodowi.

Rzym, 20 listopada. (P.) Minister spraw zagranicznych, Tittoni, i poseł holenderski przy Kwirynale podpisali traktat o sądach rozjemczych pomiędzy Włochami a Holandją.

Waszyngton, 21 listopada. (P.) Z Saint-Paul donoszą, że rząd związkowy wygrał sprawę przeciw „Standart Oil Compagnie“.

Związkowy sąd okręgowy uznał Stowarzyszenie to za nielegalne i postanowił zamknąć je. Uchwała ta nabiera mocy po upływie miesiąca, jeżeli nie nastąpi apelacja.

Proces ten rząd wszczął w roku 1906 przeciw 7 osobom urzędowym tego trustu i 70 jego filiom, oskarżając o zawarcie umów, mających na celu ograniczenie handlu naftą w Stanach i zmonopolizowanie tego przemysłu.

Według uchwały sądu nie podlegają zamknięciu tylko 33 filie.

Katowice, 21 listopada. (P.) Władze prokuratora nakazały skonfiskowanie 17,000 egzemplarzy „Kalendarza robotniczego“ na rok 1910 z powodu tego, iż zawiera on w sobie treść podburzającą do nienawiści klasowej.

Mourmelon le Grand, 21 listopada. (P.) Latacz Polack dokonał wlotu z tutejszego placu ówiezeń i okrążył kościół katedralny. Po wykonaniu różnych ewolucji w powietrzu, latacz wrócił do Mourmelon'u, przeleciawszy 60 kilometrów w ciągu 55 minut.

Cherry (stan Illinois), 21 listopada. (P.) Z liczby górników, pochłoniętych przez płomień w d. 13 b. m. w kopalni Saint-Paul, 40 znaleziono żywych, z których 9 już wydobyto. Jeden z górników ocalałych opowiada, iż sam siebie zamurował, widząc niebezpieczeństwo zrażone przez wybuch. Miał on straszne męki głodowe.

U wejścia kopalni tłoczy się mnóstwo kobiet.

Teheran, 21 listopada. (P.) Ustęp mowy tronowej podczas otwarcia medżyłisu, dotyczący wojsk rosyjskich, przebywających w Persyi, przesłany był stąd przez korespondentów zagranicznych nieściśle.

Ustęp ten brzmi: „Mocno wierzymy, że przestrah i gorycz, które ogarnęły ludność Persyi, skutkiem obecności na terytorium perskiem wojska cudzoziemskiego, w czasie jaknajkrótszym minie, dzięki przyjaźnielkim układom, które rozpoczęto, jak również dzięki przyrzeczonemu nam stanowczemu obietnicom i tym dobrym wynikom, jakie pod tym względem już ujrzelismy“.

D Z I E N N E.

Petersburg, 22 listopada. (P.) Na posiedzeniu narady w przedmiocie polepszenia warunków realizacyi urodzaju, rozpatrywano projekt prof. Migulina o urządzeniu banku zbożowego i ustanowieniu warrantów pod zastaw zboża, znajdującego się w śpielnicach właścicieli. Fundusze na urządzenie banku, zgodnie z projektem, mogą być zebrane w drodze podpisów ze strony osób zainteresowanych. Pożądanem jest, aby w piątą część kapitału przyjął udział Bank państwa, z warunkiem uczestniczenia rządu przez jego przedstawicieli w zarządzie banku. Na wypadek urządzenia śpielnic przy banku i dokonywania

przez bank operacyi transportowych, zaciągnięto by pożyczkę przez wypuszczenie obligacyi. Bank może prowadzić handel zbożem na własny rachunek, w rozmiarze operacyi, nie przewyższających połowy kapitału bankowego.

Z ostatniej chwili.

Berlin, 22 listopada. (Wł.) Według urzędowych obliczeń szkody wyrządzone w Niemczech przez ostatnie wichury i śnieżycy w połączeniach telegraficznych i telefonicznych wynoszą około 15 milionów marek.

Paryż, 22 listopada. (Wł.) Prasa francuska przyjmuje z wielkim sceptycyzmem zapewnienia półrządowe prasy niemieckiej, że onegdajsze opadnięcie balonu niemieckiego w Essen, w sam środek francuskich fortyfikacyi nadgranicznych, jest dziełem przypadku. Gazeta „Eclair“ pisze: dziwny to przypadek, gdzie aeronauci byli zaostrzeni we wszelkie przyrządy do zbijania planu i do konafe aparaty fotograficzne.

Paryż, 22 listopada. (Wł.) Rząd francuski wniósł do izby poselskiej żądanie o przyznanie mu natychmiastowo kredytu 200 milionów franków na budowę dwóch nowych pancerników, które miano rozpocząć dopiero w roku przyszłym.

Nowy York, 22 listopada. (Wł.) W kopalni Cherry, gdzie wyniknęła katastrofa, znaleziono 78 żywych górników. Uratowano jednak tylko 20, gdyż dalszy ratunek uniemożliwił nowy wybuch i pożar.

Berlin, 22 listopada. (Wł.) Robotnicy w Westfalii zapowiedzieli na styczeń r. p. generalny strejk ekonomiczny.

New-York, 22 listopada. Na wyborach Kalifornii sponął na morzu parostatek francuski „La Croix“.

Los załogi niewiadomy.

OFIARY.

Na budowę kościoła w Narwie pod Petersburgiem.
Helena Muszyńska 1 rb. — Henryka Kobszyńska 1 rb.

Giełda warszawska.

(Telefonem).

z dnia 22 listopada

	zad.	ofiar	transz.
Czeki na Berlin	46,354	—	—
4% Renta Państwowa	88,65	87,65	83,15
5% Pożyczka wewnętrzna z 1905 r.	101,15	100,1	100,70
5% „ „ z 1906 r.	101,40	100,40	100,90
5% Premiówki I-iej emisji	459	451	—
5% „ II ej	346	333	—
5% „ Szlachackie	3 3	300	—
4 1/2% Listy Ziemiańska Król. Polsk.	92,25	91,35	91,85
4% „	—	—	—
5% Listy zastawne m. Warszawy . . .	95 35	94,45	94,90
4 1/2% „	90 40	89 50	89,95
Akcyje Lilpop, Rau i Lewanstejn . . .	—	—	—
„ Putłowskie	—	—	—
„ Rudzki i S-ka	—	—	—
„ Starachowice	—	—	—
„ Banku Handlowego w Łodzi	—	—	—
5% Listy zastawne m. Łodzi	—	—	—
4 1/2% „	—	—	—
5% Listy m. Piotrkowa	—	—	—
Bank Handlowy w Warszawie	—	—	393 1/4

4% Renta państwowa not z Petersburga 88, 30

SPOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE

Stacji centralnej K. E. L.

Data.	Barometr sprowadzony do 0° St.	Termometr w st. C.	Wilgotność w %	Kierunek i siła wiatru	Uwagi
20 XI 1 pp.	739.5	- 0.8	94	Pn W 1	Z dnia 20/XI Temperatura max. — 0° C.
20 XI 9 w.	735.7	- 0.4	92	Z 3	min. — 2.2° C.
21 XI 7 r.	727.7	+ 0.6	89	Z 1	Opadu 6.3
21 XI 1 pp.	725.7	+ 0.6	89	Pn Z 3	Z dnia 21/XI Temperatura max. +10° C.
21 XI 9 w.	727.5	- 1.2	62	Z 3	min. — 1.5° C.
22 XI 7 r.	727.3	- 2.4	100	Pn Z 3	Opadu 1.2

Ostatnia poczta.

— W Wiedniu wykryto tajemnicze zamachy na życie szeregu oficerów. Wielu oficerów otrzymało listy, w których niewykryty autor zawiadamia, że dołączony do listu proszek jest środkiem, służącym do wzmacniania osłabionych nerwów. Badanie chemiczne wykazało, że proszki te zawierają kwas pruski. Po dokonaniu tego odkrycia władze wojskowe poleciły dokonać ekshumacji zwłok kapitana Madera, który niedawno zmarł nagle w sposób niewyjaśniony. Sekcja zwłok wykryła w nich kwas pruski. Istnieje więc przypuszczenie, że kapitan Mader zażył przesłany mu w liście proszek.

— W Berlinie krąży pogłoska, że wkrótce pomiędzy rządami niemieckim a rosyjskim rozpoczyna się rokowania w celu przeprowadzenia komunikacji telefonicznej pomiędzy Berlinem a Petersburgiem.

— Na wielkie manowry wiosenne armii tureckiej, pod kierunkiem generała von der Goltza, przyjedzie ks. Oskar, syn cesarza Wilhelma.

— Z Paryża donoszą, że Börnsou leży w agonii.

— Podczas nroczyści odślonienia pomnika Segantinięgo w Arco, syn artysty wznosił okrzyk na cześć cesarza Franciszka Józefa. Przeciwno temu okrzykowi zademonstrowali hałaśliwie iredentyści, wobec czego wytoczony im będzie proces o obraze majestatu.

— Sędziego śledczego, Andrégo, który prowadził śledztwo przeciw Steinhellowej, przeniesiono do innej miejscowości, w drodze kary.

— Balon niemiecki „Schradler“ przeleciał granicę francuską i wylądował w pobliżu fortecy. Żołnierze francuscy aresztowali żeglarzy napowietrznych, których przeciw wkrótce wypuszczono na wolność, gdyż okazało się, że nie są szpiegami.

— Urzędownie zaprzeczono pogłoskom, jakoby pierwszy lord admiralicyi, admirał Fisher, ustępował ze swego stanowiska.

M 280.

Dyrekcya Towarzystwa Kredytowego miasta Łodzi

podaje do powszechnej wiadomości, iż niżej wyszczególnione nieruchomości w m. Łodzi położone, z powodu niezapłacenia raty majowej 1909 roku, wystawione zostały na sprzedaż przez publiczne licytacje, odbywać się mające od godz. 11 zrana w kancelaryi wydziału hipotecznego przy ul. Średniej pod № 427 w m. Łodzi, przed wyznaczonymi notaryuszami, a mianowicie:

1) pod № 17 przy ulicy Jerozolimskiej, obciążona pożyczką Towarzystwa rb. 4,800, od której zaległość wynosi rubli 157 kop. 92, vadium do licytacji złożyć się mające wynosi rubli 960; licytacja rozpocznie się od sumy rubli 7,200; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 10 (23) lutego 1910 r. przed notaryuszem Józefem Żyźniewskim.

2) pod № 148zk przy ulicy Ciemnej, obciążona pożyczką Towarzystwa rb. 11,000, od której zaległość wynosi rubli 366 kop. 30, vadium do licytacji złożyć się mające wynosi rb. 2,200; licytacja rozpocznie się od sumy rubli 16,500; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 10 (23) lutego 1910 roku przed notaryuszem Wiktorem Sarosiekiem.

3) pod № 158 przy ulicy Brzezińskiej, obciążona pożyczką Towarzystwa rb. 3,000, od której zaległość wynosi rb. 106 kop. 20, vadium do licytacji złożyć się mające wynosi rubli 600; licytacja rozpocznie się od sumy rb. 4,500; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 10 (23) lutego 1910 roku przed notaryuszem Feliksem Rybarskim.

4) pod № 161a przy ulicy Brzezińskiej, obciążona pożyczką Towarzystwa rb. 9,000, od której zaległość wynosi rubli 299 kop. 70, vadium do licytacji złożyć się mające wynosi rb. 1,800; licytacja rozpocznie się od sumy rubli 13,500; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 10 (23) lutego 1910 roku przed notaryuszem Józefem Grabowskim.

5) pod № 187 przy ulicy Kościelnej, obciążona pożyczką Towarzystwa rb. 7,900, od której zaległość wynosi rb. 259 kop. 91, vadium do licytacji złożyć się mające wynosi rb. 1,580; licytacja rozpocznie się od sumy rb. 11,850; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 11 (24) lutego 1910 roku przed notaryuszem Józefem Żyźniewskim.

6) pod № 226 przy ulicy Stary Rynek, obciążona pożyczką Towarzystwa rb. 7,500, od której zaległość wynosi rubli 249 kop. 75, vadium do licytacji złożyć się mające wynosi rubli 1,500; licytacja rozpocznie się od sumy rubli 11,250; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 11 (24) lutego 1910 roku przed notaryuszem Konstantym Mogilnickim.

7) pod № 287 przy ul. Ogrodowej, obciążona pożyczką Towarzystwa rb. 6,500, od której zaległość wynosi rb. 216 kop. 45, vadium do licytacji złożyć się mające wynosi rb. 1,300; licytacja rozpocznie się od sumy rubli 9,750; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 11 (24) lutego 1910 roku przed notaryuszem Feliksem Rybarskim.

8) pod № 320u przy ulicy Zawadzkiej, obciążona pożyczką Towarzystwa rb. 16,000, od której zaległość wynosi rb. 532 kop. 80, vadium do licytacji złożyć się mające wynosi rb. 3,200; licytacja rozpocznie się od sumy rubli 24,000; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 11 (24) lutego 1910 roku przed notaryuszem Waleryanem Rybarskim.

9) pod № 393 przy ulicy Średniej, obciążona pożyczką Towarzystwa rb. 13,200, od której zaległość wynosi rb. 450 kop. 53, vadium do licytacji złożyć się mające wynosi rb. 2,640; licytacja rozpocznie się od sumy rb. 19,800; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 12 (25) lutego 1910 roku przed notaryuszem Julianem Ładą.

10) pod № 705a przy ulicy Wólczańskiej, obciążona pożyczką Towarzystwa rb. 12,000, od której zaległość wynosi rb. 443 kop. 06, vadium do licytacji złożyć się mające wynosi rubli 2,400; licytacja rozpocznie się od sumy rubli 15,000; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 12 (25) lutego 1910 r. przed notaryuszem Janem Nieznańskim.

11) pod № 751 przy ul. Piotrkowskiej, obciążona pożyczką Towarzystwa rb. 53,800, od której zaległość wynosi rubli 1 930 kop. 84, vadium do licytacji złożyć się mające wynosi rb. 10,760; licytacja rozpocznie się od sumy rubli 80,700; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 12 (25) lutego 1910 r. przed notaryuszem Hipolitem Aleksandrowiczem.

12) pod № 786o przy ulicy Zielonej, obciążona pożyczką Towarzystwa rb. 11 000, od której zaległość wynosi rubli 366 k. 30, vadium do licytacji złożyć się mające wynosi rubli 2,200, licytacja rozpocznie się od sumy rubli 16,500; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 12 (25) lutego 1910 r. przed notaryuszem Konstantym Mogilnickim.

13) pod № 803a przy ulicy Długiej, obciążona pożyczką Towarzystwa rb. 7,000, od której zaległość wynosi rb. 247 kop. 80, vadium do licytacji złożyć się mające wynosi rubli 1,400, licytacja rozpocznie się od sumy rb. 10,500; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 12 (25) lutego 1910 r. przed notaryuszem Wiktorem Sarosiekiem.

14) pod № 1068 przy ul. Zarzewskiej, obciążona pożyczką Towarzystwa rb. 7,000, od której zaległość wynosi rb. 230 kop. 30, vadium do licytacji złożyć się mające wynosi rb. 1,400, licytacja rozpocznie się od sumy rb. 10,500; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 12 (25) lutego 1910 roku przed notaryuszem Waleryanem Rybarskim.

15) pod № 1068a przy ul. Nowozarzewskiej, obciążona pożyczką Towarzystwa rb. 5,500, od której zaległość wynosi rb. 183 kop. 15, vadium do licytacji złożyć się mające wynosi rb. 1,100; licytacja rozpocznie się od sumy rb. 8,250; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 15 (28) lutego 1910 roku przed notaryuszem Julianem Ładą.

16) pod № 1097c przy ul. Nawrot, obciążona pożyczką Towarzystwa rb. 13,400, od której zaległość wynosi rubli 446 kop. 22, vadium do licytacji złożyć się mające wynosi rb. 2,680; licytacja rozpocznie się od sumy rubli 21,100; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 15 (28) lutego 1910 r. przed notaryuszem Eugeniuszem Trojanowskim.

17) pod № 1114i przy ulicy Śladowej, obciążona pożyczką Towarzystwa rb. 17,400, od której zaległość wynosi rb. 605 kop. 21, vadium do licytacji złożyć się mające wynosi rb. 3,480; licytacja rozpocznie się od sumy rubli 26,100; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 15/28 lutego 1910 r. przed notaryuszem Józefem Żyźniewskim.

18) pod № 1126b przy ul. Widzewskiej, obciążona pożyczką Towarzystwa rb. 17 000, od której zaległość wynosi rubli 620 kop. 96, vadium do licytacji złożyć się mające wynosi rubli 3,400; licytacja rozpocznie się od sumy rubli 25,500; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 15/28 lutego 1910 roku, przed notaryuszem Janem Nieznańskim.

19) pod № 1141 przy ul. Widzewskiej, obciążona pożyczką Towarzystwa rb. 10,200, od której zaległość wynosi rb. 330 k. 48, vadium do licytacji złożyć się mające wynosi rb. 2 040; licytacja rozpocznie się od sumy rubli 15,300; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 15/28 lutego 1910 roku przed notaryuszem Konstantym Mogilnickim.

20) pod № 1144c przy ulicy Cegielińskiej, obciążona pożyczką Towarzystwa rb. 23,500, od której zaległość wynosi rubli 761 kop. 40, vadium do licytacji złożyć się mające wynosi rb. 4,700; licytacja rozpocznie się od sumy rubli 36,250; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 15/28 lutego 1910 roku przed notaryuszem Wiktorem Sarosiekiem.

21) pod № 1398c przy ulicy Dzielnej, obciążona pożyczką Towarzystwa rb. 4,900, od której zaległość wynosi rb. 223 kop. 36, vadium do licytacji złożyć się mające wynosi rb. 980; licytacja rozpocznie się od sumy rb. 7,350; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 15/28 lutego 1910 roku przed notaryuszem Józefem Grabowskim.

W razie, gdyby dzień wyznaczony dla sprzedaży był świętecznym, sprzedaż odbędzie się dnia następnego.

Łódź, dnia 3/16 listopada 1909 roku.

2546-3-1

Pierwszych zasad

gry skrzypcowej

udziela Wacław Błaśdecki. — Wiadomość Przejazd 14 (księgarnia). 2805

DWIE.

Powieść

JOZEF A GRAJNERTA.

Cena dla prenumeratorów „Rozwoju“ kop. 20.

Przysposabiam

do różnycy średnich zakładów naukowych. Udziela koronetycyi wszystkich przedmiotów. Lekcje dla osób starszych. Chlubne świadectwa z ostatnich miejsc. Przejazd 12 m. 10 2432-3-3

Buchaltarka

posiadająca dwuletnią praktykę, znająca języki, poszukuje odpowiedniej posady stałej lub na godziny. Oferty w Administracji „Rozwoju“ pod lit. M B. 2530-3-2

Do odnajęcia

Lokal Stowarzyszenia

na 2 dni w tygodniu.

Wiadomość w Adm. „Rozwoju“. 2543-3-2

4 lub 5

pokojów z wszystkimi wygodami w każdym czasie do wynajęcia w pięknym domu, w ogrodzie nad rzeką, w Skierniewicach. Wiadomość Orła 23 m 19. 2544-3

EGZYSTUJĄCA OD LAT 17 W ŁODZI

Pracownia haftów

i ZNACZENIA BIELIZNY

D. Mazurkiewiczowej

Przejazd 12 m. 14,

w podwórzu, w oficynie II piętro przyjmuje wszelkie roboty w zakresie haftu wchodzące, wykonuje takowe starannie, na czas oznaczony, po możliwie niskich cenach. Przyjmuje się uczennice.

Ulica PRZEJAZD № 12.

LEKCYE

języka polskiego i francuskiego dla dzieci oraz osób dorosłych. Metoda ułatwiona. Tam też mogą zgłaszać się osoby z zaniechaną edukacją. Długa 83, I piętro. 2514-d-4

!!! Uwaga!!!

Zwraca się uwagę na Zakład garderoby męskiej, elegancko i niedrogo wykończony przez firmę

J. KOZŁOWSKIEGO

1346r. Mikołajowska 21.

Niezmęczonym

może być silny i zdrowy człowiek przy pracy, gdy organizm jego pokrzepia się szybko i łatwo. Sanatogen Bauera, najczystsze fosforowe białko, doprowadza nawet najsłabszemu organizmowi łatwo strawne, niezbędne dlań zastępcze pierwiastki. Słabowici a także i nerwowi osiągają zwiększoną sprężystość

przez odżywianie

Sanatogenem

Sanatogen Bauera jest do nabycia w każdej aptece i składzie.

Ilustrowaną broszurę wysyła na żądanie (gratis i franco) S. Karczewski, Warszawa, Nowo-Senatorska № 4.

2458-2-2

MASŁO

śmietankowe chwilowo 52 kop. funt, zwierzynę, drób i inne produkty wlaścicie poloca najtaniej firma „ZAGON”, Piotrkowska 103 w podwórzu, wartar. m 22. 2538

Drobne ogłoszenia.

AAAAA! Biuro pedagogiczno-rekomendacyjne Ludwińskiej (Piotrkowska № 92) poleca francuzkę tylko co przybyłą z Paryża; gospodynię niemką z 12-letnim świadectwem. 4819-3-1

A!A!A! Meble do sprzedania bardzo tanio: Kredens, 12 krzesel, stół, szafy do ubrania, 2 łóżka z materacami, toaletka, bielizniarka, umywalnia z marmurem, szafka nocna, otomana, biurko, biblioteczka, tremo, garnitur mebli salonowych, słupki, stolik karciany, obrazy, lampy i różne drobiazgi. Szkolna 23 m. 3. 4801-3-2

AAAA! Francuzki na posady stałe i na lokey, wykwalifikowane gospodynie z doskonałymi świadectwami, nauczycielki z wyższem wykształceniem, nauczycielki, bony, osoby do towarzystwa — poleca biuro Rosciszewskiej, Przejazd № 14. 4615-6-5

Bona freibanka (izraelitka) na demi-placu potrzebna do dwójga dzieci na godzinę popołudniową na Kamienną 22 p. II m. 5, od 11 do 3 ej 4785-3-2

Bednarze potrzebni na wyjazd. Zgłoszenia do W. B. Humla, Mikołajewska 34 4825-3-1

Cuklernicze urządzenie z piecem zaraz do sprzedania — Wiadomość Pańska 93 m 21. 4797-3-2

Do sprzedania dom murywany jednopiętrowy, ul. Krzyżowa № 72 (Radogoszcz). Wiadomość u Krauzowicza. 4818-3-1

Do sprzedania dom murywany, dobrze procentujący, a także sklep z wyrobioną bielizną. Wiadomość w sklepie, Franciszkańska 60 4775-3-3

Do sprzedania 8 morgów ziemi włościańskiej, pomiędzy Zgierzem, Szczawinem a Łągiewnikami. Wiadomość: ul. Franciszkańska Nr. 36, Paweł Kowalski—Bałuty 4806-2-2

Drzewo z budynku muzeum do sprzedania Zakątna № 23, Cymerman 4790-3-2

Do sprzedania gospodarstwo 10 morg. ogród owocowy, 600 drzew, 400 sztuk olszyny i 4 stawy zarybione Wiadomość w adm. „Rozwoju” 4800-3-2

Do sprzedania łóżka używane, materace żelazne, komoda, kredens, tamteż pokój z kuchnią do wynajęcia do stycznia. Wólczńska 139 m. 18. 4767-2sp2

Jest do sprzedania filia piekarniska w dobrym punkcie. Wiadomość w Administracji „Rozwoju” 4792-3-2

Jest do sprzedania szopa 50 łokci długa. Przejazd № 30. 4777-3-3

Kapelusz filcowy damski popielaty, nowy, z białymi skrzydłami do sprzedania niedrogo. Piotrkowska 115 m. 5. 4665-2-2

Kawiarnia do sprzedania z powodu prowadzenia dwóch interesów. Tam też do nabycia bilard krzyżkowy. Wiadomość Zielona № 35. 4817-6-1

Leonard Sachowski, korektor i stroiciel fortepianów i pianin. Zachodnia 37 4691-3-3

Otoman posiadam duży wybór po cenach możliwie niskich. Piotrkowska 183 F. Mikrzewski 4770-10-2

Obiady gospodarskie smaczne na świeżem maśle 50 kop. Przyjmę kilku panów na stołowanie. Juliusza 31 m 9 4811-6-1

Przedsiebiorstwo czyszczenia kotłów parowych Essmann i Siedz poszukuje 40 pucarów. Pierwszorzędne siły uwzględnione będą. Targowa 73-14 od 8-9 wieczorem 4789-2-1

Potrzebni zdolni, trzeźwi strycharze do cegielni p. I. K. Poznańskiego. Karolew 4267-12-0

Potrzebne są zdolni i podreżne do szycia. Mikołajewska № 83. 4816-2-1

Pokój wspólny przy wdowie dla panienki przyzwolonej skromnych wymagań. Przejazd 32 m 3. 4783-2-2

Potrzebne 3000 rb na pierwszy numer hipoteki. Oferty w adm. „Rozwoju” pod lit. „W. B.” 4804-2-2

Potrzebna zaraz prasowaczka na wyjazd za dobrem wynagrodzeniem. Ulica Kielbacha 24 u Jagowskiego. 4760-3-3

Poszukuję szycia w domach prywatnych, szwie krawiecczyznę i bielizną. Oferty w „Rozwoju” pod P. A. 4821-1

Piewniarnia do sprzedania. Widzewska 10 4809-3-1

Przybłąkał się pies budzą szary, uszy obcięte. Odebrać go można za zwrotem kosztów, ul. Rokietńska № 82 m. 6 4812-2-1

Sprzedam sklep galanterijny z powodu wyjazdu, nie zważając na cenę. — Sprzedam sklep galanterijny, istniejący lat 16. Mam do sprzedania różne kolonialne sklepy oraz piwiarnie. Wiadomość Gubernatorska № 12 m. 44 4823-4-1

Subięci telezerski zdany potrzebny od 1-go grudnia. — Składowa 11 4827-2-1

Sprzedam za przystępną cenę fortepian Keratopfa w dobrym stanie. Długa 21 m. 18 od 5-7. 4716-3-3

Potrzebna kobieta

przychodnia — do sprzątania. Wiadomość: Karola 18 m. 12. Zastać można od 7-8 wiecz. 2564-3-1

Potrzebny zdolny rysownik

kartenszlager na taśmy (rysunek fantazyjny). Oferty z curriculum vitae, próbą, oraz ceną adresować: Warszawa Burakowska № 9, „Boboli & Mazgajski”. 2557-1

Sklepik

do sprzedania w dobrym punkcie. Tamże stajnia, wozownia i białka na węgle do wynajęcia Ulica Wojtowska № 16, w Chomach 2566-3-1

Sklep do wynajęcia, egzystujący od 20 lat blisko fabryk, od 1 stycznia 1910 r. Ul. DREW nowska № 52, wiadomość u gospodarza 4810-1

Wyuczam haftu, znaczenia i rysunków. Skwerowa № 20 m. 15. 4789-3-2

Z powodu wyjazdu są do sprzedania 2 maszyny porcelanowe: męzka i damska Singora. Adres: Ulica Targowa № 40 m. 17. 4424-2-1

Z konie gniade powozowe do sprzedania zaraz. Gubernatorska 38, u stróża. 4815-3-1

Zagubione dokumenty.

Dorożynski Marceji zgubił paszport, wydany z gminy Górki, pow. łódzkiego. 4812-3-1

Kazmierowski Jan zgubił kartę od paszportu za № 96, wydaną z fabryki betonów „Magnuski i Polakind”. 4813-1

Woszak Franciszek zgubił paszport, wydany z gminy Brudzew, pow. łódzkiego. 4765-3-3

Zagubił paszport na imię Maryli Zawisniowskiej, wydany z gm. Boguszyca 4826-3-1

Zagubiła karta od paszportu na imię A. Jabłońskiego, wydana z fabryki Paszczyńskiego. 4814-3-1

Zagubił paszport na imię Franciszka Sztark, wydany z gminy Dombroszyn, gub. kaliskiej. 4808-3-1

Zagubiła karta od paszportu na imię Józefy Rogalskiej, wydana z fabryki Rosenblatta. 4807-3-1

Zagubiła karta od paszportu, wydana z fabryki Heintzla i Kunitzera, na imię Julii Kacperskiej. 4820-3-1

Zagubiła karta od paszportu, wydana z fabryki Grohmana na imię Józefa Gruszczyńskiego. 4790-3-2

Zagubiono paszport, wydany z magistratu m. Sieradza na imię Maryanny Radwańskiej. 4793-3-2

Zagubiła karta od paszportu, wydana z fabryki Scheiblera na imię Józefa Seislawskiego. 4778-3-3

Zagubiła karta od paszportu, wydana z fabr. Karola Scheiblera na imię Józefa Kasprzyskiego 4762-3-3

Zagubił paszport na imię Jędryki Boguckiej, wydany z gminy Wymysłów. 4761-3-3

Zagubiła karta od paszportu na imię Heleny Kolaszkiej, wydana z fabryki Karola Scheiblera. 4763-3-3

Zagubiła karta od paszportu, wydana z nielarni w Widzowie na imię Józefa Gasiora 4782-2-2

Zagubiła karta od paszportu wydana z fabryki Moritza Bergera na imię Oskara Szuberta 4787-3-2

Dyrekcya Kolei Elektrycznej Łódzkiej

podaje do wiadomości, że wydane swego czasu marki tramwajowe, przez konduktorów nadal przyjmowane nie będą. Marki te od dnia dzisiejszego będą wykupywane tylko w biurze Zarządu Towarzystwa, Tramwajowa 6. Łódź, dnia 20 listopada 1909 roku. 2562-1

Ogłoszenie.

Wójt gminy Radogoszcz prosi Pp. obywateli Bałuty przybyć na **zabawie wiejskie**, mające się odbyć dnia 11/24 listopada 1909 roku, o godzinie 1 ej w południe, w sali p. Jana Kina w Bałutach (ul. Zawadzka № 22), dla uchwały: o rozkładzie szkolnym na 1909 rok, wybór sokiysów, wybór członków Komisji Sanitarnej, wybór kominiarza i t. d. Radogoszcz, dnia 5 (18) listopada 1909 r. 2559-1

Niniejszem zawiadamiam, że z dniem dzisiejszym **biuro** moje przeniosłem na ulicę Nowomiejską Nr. 5 i zastęstwo swoje powierzyłem

p. St. Stegmann.

J. Giedion, Wiedeń

Biuro techniczne i skład maszyn. 2563-3-1

Syndyk tymczasowy

firmy łódzkiej **GLIKSMAN I BENDER**

na zasadzie art. 502 kod handl. niniejszem wzywa wszystkich wierzycieli tejże firmy, ażeby w ciągu dni 40 zgłosili się osobście lub przez swych pełnomocników do niżej podpisanego syndyka i oświadczyli, z jakiego tytułu i na jaką sumę są wierzycielami oraz ażeby dowody, uprawniające ich pretensye, złożyli syndykowi lub w kancelaryi Sądu Okręgowego w Piotrkowie.

Syndyk tymczasowy **Adam Stanisławski** Adw. przys. w Łodzi Nowy Rynek 9

2556-1

DZIENNE I WIECZOROWE

Wykłady Języków Nowożytnych

przy kursach buchalteryjnych **J. Martinbanda** w Łodzi (Dzielnia 22)

już się rozpoczęły. Zapisy w dalszym ciągu dla nowych grup codziennie od 10-1 zrana i od 7-9 wiecz. 264*

Warszawska Szkoła kroju i szycia APOLONII KOPYDŁOWSKIEJ

dyplomowane uczenie paryskiej akademii kroju. Wydaje patenty z prawami zakładania pracowni i szkół. Nauka grantowana, uczanie nabiera gustu. Przy pracowni kurs wieczorny po cenach niższych. Zapis codziennie. Sprzedaż form papierowych, Zurnale i manekiny. **Piotrkowska Uwaga: № 115. 2560-3**

PLACE

w Łodzi — 35x74 i większy tania do sprzedania. — Sredna 21, kanc. rej. nta, u G. Czarneckiego. Tamże para **saren** (on 4 lata, ona 2 lata) do sprzedania. 2556-1

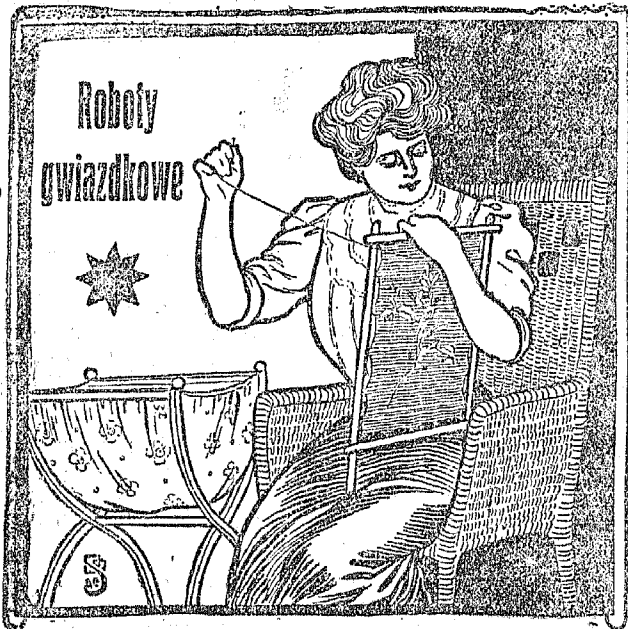
Scholler

Instytut Artystyczno-Przemysłowy żeńskich robót ręcznych.
Piotrkowska № 99

Duży wybór
najmniejszych
rozpoczętych
robót ręcznych.

Serwetki,
Laufrzy
od rb. 2.75.

Tylko nowości!



Tylko Nowości!!

Najnowsze ry-
sowane robótki.

Serwetki
na tacę
od 15 kop.

Duży zapas kan-
wowych i płó-
ciennych mate-
ryałów, jedwa-
biu, bawełny,
wełny i t. p.

Tylko nowości!

2532 6

Breitkopf i Przanowski (Dawniej Leon Jantzen)
Biuro Techniczne i Skład Maszyn ogz. od 1866 r.
Warszawa, Miodowa 15, adres telegr. „Stefjóz”. Telefon № 1—56.
Dział młynobudownictwa: kompletne urządzenia młynów przy
zastosowaniu maszyn i aparatów najnowszej, wielokrotnie z najlep-
szymi wynikami wypróbowanej konstrukcji. Wszelkie maszyny, apa-
raty i urządzenia młyńskie firmy B-cia Bühler w Zurychu (Szwajcya-
rya). Maszyny parowe, lokomobile, motory na gaz ssany, oraz turbiny
wodne. Generalna reprezentacja Towarzystwa Budowy Młynów i
Maszyn Młyńskich A Erlanger i Ska w Moskwie.
Dział maszyn rolniczych: Wszelkie maszyny i narzędzia rolni-
czne Tow. „Feniks” w Rydze; plugi, bronie, wialnie, żniwiarki, siew-
karnie, młoczące konie, toczaki i t. p.
Dział maszynowo-techniczny: Wszelkie artykuły techniczne
do użytku fabryk, dróg żelaznych, oraz wszelkiego rodzaju warszta-
tów. Obrabiarki do metali i drzewa, pasy transmisyjne wszelkie,
armatura do pary i wody, rury wszelkie, wentylatory, gwintownice
amerykańskie, tygle grafitowe, pompy, siłownice, węże, tarcze sznor-
głowe. — Dla cukrowni: prasy do kostek, noże, przyrządy do ostrze-
nia tychez i t. p.
Wszelkie wyroby gumowe Tow. Rusko-Amerykańskiej Manu-
faktury Gumowej p. f. „Treugolnik” w Petersburgu. 2496 3

Łódzka Agentura

St.-Petersburskiego Towarzystwa Ubezpieczeń

zawiadamia pp. właścicieli domów, iż składka ogniowa za
nieruchomości została obniżoną o 15%, niezależnie od 10%
za długolecie. Obniżka tyczy się nawet tych polis, które
zostały wystawione podług starej wyższej premii.

**Łódzka Agentura St.-Petersburskiego
Towarzystwa Ubezpieczeń.**

Detaliczna sprzedaż

Przy fabrycznym składzie szewców i kangarnów otworzy-
liśmy **detaliczną** sprzedaż — po cenach fabrycznych
ADOLF KON i CHĄCINSKI, Piotrkowska 80. 2499 15

!!Najlepszy węgiel krajowy!!

== dla fabryk i użytku domowego ==
szczególniej:

Rudolf kostkę I i kostkę II
najodpowiedniejszy do robienia zapasów zimowych

POLECAJĄ:

A. O. Teschich & Co.,

Łódź, ul. Widzewska № 62. 1569 d 45

KUPIEC
lat 35, katolik, b. główny bu-
chalter i pierwszy korespon-
dent wielkiego towarzystwa
handlowego, zdolny sprze-
dawca, wytrwały inżynier
i organizator, pragnie zmie-
nić stanowisko. Władę je-
zykami polskim, rosyjskim
i niemieckim, zna parę brauz,
Królestwo i całą Rosyę, z wy-
jątkiem Syberii, oraz Kanka-
zu i posiada liczne stosunki
w tym rejonie. Reflektuje
tylko na pierwszorzędne po-
sady w większych przedsię-
wzięciach przemysłowych,
lub handlowych. Łaskawe
oferty proszę adresować: War-
szawa, poste-restante, oka-
zicielewii rubla papierowego
№ 37141. 2507—4—2

Instytut W. Schimmelpfeng
dostarcza informację o odpowię-
dzialności kredytowej firm han-
dlowych, poleca zaufania godnych
agentów, wskazuje źródła wytwó-
rczości z całego świata. Instytut
utrzymuje własne filie w około
100 miastach w kraju i zagranicą
oraz przostaje w związku z „The-
Bradstreet Company” w Nowym
Jorku, rozporządzającą 130 filiami
w Ameryce Północnej i Australii.
Biuro filii na Królestwo Polskie:
Warszawa, dom T wa „Rosya” —
tel. № 243. Dyrektor: Zygmunt
Korzeniowski. 1467 12-10

Ważne dla Pani!
Fryzjerka damska „Eugenia”
Kartowska, Zachodnia № 28,
poleca Sz. Paniom w Łodzi
i okolicach postiches i pod-
kładki, warkocze i loki dla
upiększenia fryzury. Fryzuję,
czesze podł. najnowszej mody.
Wyuczam opinania najnow-
szych fryzur w 5-ju lekcjach.
Abonament na miejscu i w
domach. Podczas zamknięcia
zakładu — przyjmuje w mieszka-
niu prywatnym, ul. Zachodnia
№ 28, m. 2. 2447 16 1

Nauczycielka
polka, władająca językami: fran-
cuskim, rosyjskim i niemieckim —
poszukuje lokcyt. Przygotowuje
do szkół; udziela korepetycyi!
Oferty proszę składać w admin.
„Rozwoju” pod Z. Z. 2463-d 6

Specjalista chorób skórnych
włosów, wenerycznych oraz
niemocy płciowej

Dr. St. LEWKOWICZ

Leczenie elektrycznością, elek-
trycznym światłem i masażem
wibracyjnym.

Badań krwi przy syphilisie
Zachodnia 33 (obok Lombar. akce.)
Przyjmuje od 9—1 i od 6—8 w.,
w niedziele od 9—3 Dla pań od
5—6 wiecz. 114r

Dr. S. KANTOR

Specjalista chorób skórnych
(włosów), wenerycznych (sy-
philis) i niemocy płciowej.
Krótka № 4.

Przyjmuje od 8—2 r. i od 6—9
wiecz., panie od 5—6 pp. 1816

Dr. L. PRYBULSKI

CHOROBY SKORNE, WŁOSÓW, WE-
NERYCZNE (syphilis) i MOCZOPŁCIO-
WE (endoskop i cystoskop) i NIE-
MOCE PŁCIOWE.

Ul. Pofudniowa № 2.
powrócił.
Przyjmuje od godz. 8—1 r. i od 4—8 w.,
panie od 5—6 po poł. 1420—r

Dr. Ignatiew

Specjalista chorób
uszu, nosa i gardła
ulica Konstantynowska № 11 m. 5.
Przyjmuje od 11—12 rano i od
5—8 wiecz. codziennie. W nie-
dziele od g. 10—1 w południe.
1054r

Dr. Ark. Goldberg
ul. Nawrot № 38

róg Widzewskiej. Przyjmuje co-
dziennie do 10 rano i od 4 do 7
po poł. — CHOROBY WEWN,
DZIECIENNE I KOBIECE. 1812r

Dr. L. KLACZKIN

Konstantynowska 11.
Syphilis, skórne, wener.,
choroby dróg moczowych.
Przyjm. od 8—1 rano i od 5—8 w.,
dla dam od 4—5. W niedziele i
święta tylko do 1 rano 746-r

Dr. A. GROGLIK
POWRÓCIŁ, Zielona 5.

Choroby skóry i włosów (urwanie
zbytanych włosów za pomocą
elektroizy), weneryczne i dróg m-
czowych. Przyjmuje 8¹/₂—11¹/₂ r.
i 6—8 wiecz.; panie 5—6 wiecz.
W niedziele i święta od godz. 9
do 12 rano. 1568 d

Specjalista chorób skórnych,
włosów, wenerycznych i dróg
moczowych

Przyjmuje codziennie od 8 — 1
w południe i od 4 — 8 wieczorem;
w niedziele i święta od 9 — 2
w poł.

Dla pań osobna poczekalnia.

Dr. B. Rejt,
ulica Średnia № 5.
149r

Dr. med. ALEKSANDER FABIAN

Dyrektor Zakładu leczniczego
„Chojny” — praktykuje przez zimę
w Łodzi, ul. Rzgowska № 3
(róg: Górnego Rynku)

Choroby nerwowe i wewnętrzne.
Do 10 rano i od 4—6¹/₂. 2251r

Dr. Zofja Garlicka

mieszka obecnie
Nawrot 1 (Piotrkowska 126)
Telefon 10.14.
Chor. kobiece, Akuszeria
9—10 rano, 4—6 po poł. 1997r

Dr. med. J. Loyberg

po wieloletnich studiach i prakty-
ce w klinikach Wiedeńskich, osiadł
w m. Łodzi, Krótka № 5.
Choroby weneryczne, mocz-
płciowe, skóry i włosów.
Panowie: 8—11 r., 5—8 pp.; panie
3¹/₂—4¹/₂; niedziele 9—1. 1489r

Dr. H. Sadkowski

asystent C. W. Uniwersytetu
przyjmuje z chorobami wewnątrz-
nymi (spec. zołądka i kiszki).
Dzielnia № 3.
od 5 do 7-ej 2150—r

Dr. Feliks Skusiewicz

Choroby skórne i weneryczno
Andrzeja 13.
Przyjmuje od 9—10¹/₂ rano i
od 4—8 po poł. W niedziele i
święta od g. 10—1. 507—d

Dr. S. SZNITKIND

Średnia № 2
Choroby skórne, wene-
ryczne i moczopłciowe
Leczenie elektryczną i masażem.
Przyjmuje od g. 8—11 rano.
od 5—8¹/₂ wiecz. 469-r

Dr. Rosenblatt

Choroby uszu, nosa i gardła
Piotrkowska 35.
Przyjmuje od 10—11 r. i 5—7 pp.
w niedziele od 10—11 r. 2451

Dr. med. W. Kotzin

powrócił
ul. PIOTRKOWSKA 71
Choroby serca i płuc,
przyjmuje od godz. 9¹/₂ — 10¹/₂ r.
i od 4—6 pp. 541r

Eugenia Kerer-Gerszuni

CHOROBY KOBIECE I AKUSZERYA
Piotrkowska 121
Przyjmuje od 9 do 11 rano i od
3—5 p. p. 502-r

Dr. Wacław Jasiński

powrócił.
PIOTRKOWSKA 108, II-o piętro.
od 4—6.
Choroby dzieci. 2547

**Zdolne
staniczarki**

potrzebne są zaraz do magazynu
przy ulicy Dzielnej № 11 m. 4
2521 4—3

Dominiun Skępcznów, poczta
Dobra, gub. kaliska, ma do sprze-
dania **30 krów**

mlecznych „Oldenburg”, przeważ-
nie młodych, dobry materiał hu-
dowlany. 2448—6—6

Różycza, przystanek Żakowice

Jest do sprzedania 6 morgi ziemi
na bardzo dogodnych warunkach
Teren odpowiedni pod założenie
wills. Wiadomość w „Rozwoju”
u p. Musiała lub w domu przy
ul. Przejazd 47 m. 14 2400

Średnich lat osoba
dobrego chowania, z wykształ-
ceniem zag. anieznem, poszu tuje
zarządu domem wraz z opieką
nad dziećmi, niemającymi matki;
energiczna i zdrowa. Zgłaszać
się na Piotrkowską 200 mieszka-
nia 7. 2522—3—2